

WŁ. BOZIEWICZ.

OGÓLNE ZASADY
POSTĘPOWANIA
HONOROWEGO



12

*Monog. 14. Lulew 1923 s. 127
- 14. 3. Pamił 1924 s. 127*

A.S.

**OGÓLNE ZASADY
POSTĘPOWANIA HONOROWEGO
(KODEKS HONOROWY)**

PRZEZ
WŁADYSŁAWA BOZIEWICZA



KRAKÓW
DRUKARNIA WOJSKOWA D. O. K. NR. V.
1927.

612945



W. 251/88

PRZEDMOWA.

W roku 1919, a zatem w czasie zawieruchy wojennej, napisałem w stosunkowo bardzo krótkim czasie „Polski kodeks honorowy“, zawierający w części pierwszej zasady pokojowego postępowania honorowego, zaś w części drugiej rzecz o pojedynku.

Przy opracowywaniu tego kodeksu, przewodnią moją myślą było po odrodzeniu Ojczyzny uniezależnienie zasad postępowania honorowego, od obcych i niejednokrotnie zakorzenionych zwyczajów, które po większej części były sprzeczne z tradycją i duchem Narodu.

Kodeks ten pisany dorywczo i w bardzo trudnych warunkach, zawierał w zasadzie reguły w przeważnej części rozumiane i dobrze interpretowane jedynie przez ludzi obznajomionych już z zasadami honorowymi.

Częste z jednej strony zwracania się do mnie, jak odnośne przepisy tego kodeksu

tłumaczyć należy, jak postąpić w wypadkach nie objętych kodeksem, z drugiej strony fakt, że kodeksów, mimo widocznych dla mnie braków, w stosunkowo krótkim czasie rozszedł się w kilku wydaniach, a zatem, że brak kodeksu był odczuwany — skłoniły mnie do podjęcia nowej pracy i ujęcia w obecnie wydanych „Ogólnych zasadach postępowania honorowego“ całości kształtu zasad honorowych.

Przedewszystkiem musiałem zmienić system, aby uzyskać łatwość odnalezienia potrzebnych przepisów, dawniej nieraz rozrzuconych niewłaściwie i luźnie po poszczególnych rozdziałach. Następnie zmieniłem cały szereg norm, które okazały się obecnie nieodpowiedniami, zamieściłem bardzo wiele nowych przepisów, by uniknąć luk, jakie tak często w poprzednim moim kodeksie dawały się we znaki, usunąłem szereg artykułów jużto kolidujących ze sobą, jużto nawet sprzecznych.

W tych warunkach nieliczna nawet ilość przepisów dawnych, musiała ulec kompletnemu przerobieniu.

W ten sposób powoli i w ciągu długiego czasu, powstała praca kompletnie nowa, a czy moja intencja, — by dać do rąk zastępców podręcznik tak dobry, aby na podstawie tam zawartych przepisów i uwag każdą

sprawę załatwić mogli, — osiągnie zamierzony cel, okaże przyszłość.

Wszystkim, którzy niniejszych przepisów używać będą, byłbym bardzo wdzięczny, jeżeli zwrócą mi uwagę na ewentualne braki niniejszych „Ogólnych zasad postępowania honorowego“, gdyż z doświadczenia wiem, jak przykre następstwa i jak często powstają nie tylko z niezajomości ogólnie przyjętych zasad postępowania honorowego, ale także z błędów i braków kodeksów, przyjętych za podstawę przy pertraktacjach honorowych.

Kraków, w lipcu 1927.

Władysław Bozewicz,

WSTĘP.

Załatwianie spraw z bronią w ręku jest bezprzecnie zabytkiem średniowiecza.

W nowszych czasach, cały szereg autorów kodeksów honorowych stanął na stanowisku, iż nie wszystkie sprawy honorowe winny być rozstrzygane z bronią w ręku, że większość z nich nadaje się do polubownego załatwienia, zaś starcie orężne niejednokrotnie jest objawem lekkomyślności, próżności i fanfaronady.

Wprowadzona instytucja sądów honorowych i sędziów rozjemczych, bezsprzecnie sprowadza zatargi honorowe na drogę właściwą. I tak: według statystyki Gelle'go we Włoszech ilość pojedynków była obliczana w dziesięcioleciu od 1880 r. na 279, w dziesięcioleciu od 1890 na 125, zaś w dziesięcioleciu od 1900 na 65 rocznie.

Statystyka ta nie wykazuje bynajmniej by malała ilość zatargów honorowych, maleje jedynie zakończenie orężne.

Na racjonalne zmniejszenie się pojedyn-

ków, także nie mniejszy wpływ miał kościół, filozofowie i wybitni prawnicy.

Tu przytoczę odmienne zdania Prof. Uniw. Dra. Edmunda Krzymuskiego i Prof. Uniw. Dra. Makarewicza, według protokołu z V-tego Posiedzenia Sekcji Prawa Karnego Materjalnego Komisji Kodyfikacyjnej z czerwca 1920 r.

Profesor dr. Krzymuski: „Karać trzeba za pojedynek dlatego, że rysuje się w nim prawu przeciwny, a życie ludzkie zbyt lekkomyślnie zaniebezpieczający akt własnej pomocy.

Z drugiej strony jednak trzeba pamiętać, że pojedynek dostał się pod osobne przepisy prawa karnego, jako powszechnie znane zjawisko socjologiczne, polegające na tem, że był on zawsze i pozostał dotąd walką na bronią zabójczą między dwoma mężczyznami, wywołaną przez obrazę czci i narzuconą im obu przez opinię ich sfery towarzyskiej, jako środek niezbędny do oczyszczenia ich honoru, bo mający służyć obrażonemu do wykazania, że droższe mu jest dobre imię od życia, a obrazicielowi — do zadokumentowania, że ubliżywszy człowiekowi honorowemu, gotów jest dać mu za to satysfakcję honorową, choćby miał to przepłacić i życiem. Jest to więc walka na bronią zabójczą, narzucona obu stronom

przez opinię ich sfery towarzyskiej z naciskiem psychologicznym, dochodzącym niemal do przymusu nieodpornego.

Pojedynek zasługuje na uprzywilejowanie głównie dlatego, że tutaj każdy partner staje do walki pod silnym naciskiem opinii swojej sfery towarzyskiej, wiedząc, że ma do wyboru narazić się albo na utratę zdrowia lub życia, albo na utratę dobrego imienia. A dla niejednego *periculum famae* więcej znaczy, niż *periculum vitae*.

Prof. Dr. Makarewicz: „Wprowadzenie do ustawy pojęcia pojedynku jest temsamem uznaniem istnienia tej formy załatwienia t. zw. spraw honorowych. Doświadczenie wykazało, że ustawą karną pojedynku się nie wykorzeni. W społeczeństwie polskim pojedynek nie jest zjawiskiem tak częstym, by się z niem osobno rozprawiać. Dlatego właściwsze jest stanowisko kod. k. norweskiego, holenderskiego, japońskiego, które o pojedynku milczą, zgodnie zresztą z prawem francuskim. Fakt zabicia lub ciężkiego uszkodzenia cielesnego w pojedynku podciągnąć należy pod pojęcie zabicia lub ciężkiego uszkodzenia cielesnego za zgodą zabitego, lub uszkodzonego i karać odpowiednio łagodniej por. kod. k. norweski § 235. Sekundanci odpowiadać mają jako współwinni, lekarz

wychodzi wolno, gdyż wypełnia tylko swój obowiązek zawodowy“.

W obecnie wydanych „Ogólnych zasadach postępowania honorowego“ stoję na stanowisku, że „wyzwanie“ nie odpowiada żądaniu zadośćuczynienia z bronią w rękę, że przedewszystkiem dołożyć należy wszelkich możliwych usiłowań, by sprawa została polubownie załatwioną, a przy dobrej woli zastępców stron, do starcia orężnego może przyjść jedynie w wyjątkowych a bardzo ciężkich sprawach.

Autor,

ROZDZIAŁ I.

Obraza.

§ 1.

Obraza jest pojęciem ściśle podmiotowym i zależy od wrażliwości tej osoby, przeciw której została skierowaną, zależy zatem od wykształcenia, wychowania i towarzystwa, w którym dana osoba przebywa.

W tych warunkach, dla jednego będzie obrazą małe uchybienie form dobrego znalezienia się w towarzystwie, dla drugiego nawet wybitna gburowatość nią nie będzie.

I dlatego należy uważać za obrazę każde najdrobniejsze zadrażnienie mitości własnej obrażonego, słowem to wszystko, co on jako zniewagę uważa, nawet wówczas, gdyby osoba druga, będąca na miejscu obrażonego, nie czuła się obrażoną.

Na wszelki sposób, winien jednak obrażony, w takich wypadkach dokładnie i wyczerpująco uzasadnić, dla czego czuje się obrażonym.

§ 2.

Obrazę tedy powoduje każde oświadczenie, zachowanie się wzgl. działanie, które

może zaszkodzić dobremu imieniu danej osoby, lub poniżyć ją w opinii ogółu.

§ 3.

Obraza może nastąpić już to ustnie, już to pisemnie, przez gesty, rozmyślne zrobienie afrontu, czynne znieważenie, wreszcie przez pisma drukowe, rysunki, karykatury i t. p.

§ 4.

Rozszerzanie i powtarzanie wiadomości, mogących chociażby zadrasnąć miłość własną danej osoby, jest również obrazą.

§ 5.

Obojętną rzeczą jest, czy obraza popełniona została z zamiarem i rozmyślnie, czy też mimowoli. Rozstrzyga sam fakt, gdyż stale należy mieć na uwadze, że obraza jest pojęciem podmiotowym.

Niemniej jednak, inne jest zadośćuczynienie przy obrazie rozmyślnej, a inne przy mimowolnej lub przypadkowej.

W każdym razie trudno jest przyjąć za obrazę zachowanie się osoby, która z powodu niższego wykształcenia, rozwoju umysłowego, obycia towarzyskiego, nie zdaje sobie sprawy z popełnionego nieaktów.

§ 6.

Obrazy **oczywiście** nie zamierzone, drobnego znaczenia jak n. p. obrazy przypadkowe, jak potrącenie — o ile natychmiast po ich wyrządzeniu zostaną sprostowane, usprawiedliwione, lub o ile nastąpi bezpośrednio przeproszenie -- nie są obrazą, za którą obrażony mógłby żądać zadośćuczynienia honorowego.

W takich to wypadkach, nieprzyjęcie sprostowania i usprawiedliwienia wzgl. przeproszenia, uważać należy, za chęć rozmyślnego sprowokowania sprawy honorowej, a zatem za czyn niewłaściwy.

§ 7.

W zasadzie czynne zniewagi nie należą do spraw, które na drodze postępowania honorowego winny być rozpatrywane.

Jedynie w wypadku, jeżeli czynna zniewaga spowodowana została bezpośrednią poprzednią ciężką obrazą, lub gdy czynna zniewaga jest natychmiastową reakcją na ciężkie obraźliwe przezwiska lub inną ciężką obrazę, może takowa znaleźć swoje usprawiedliwienie.

W wypadkach czynnej zniewagi, należy reagować każdą bronią lub przedmiotem, znajdującym się pod ręką, nie tylko przeciwko obrażającemu, ale i przeciw wszyst-

kim osobom trzecim, któreby zamiar ten chciały udaremnić — i w ten sposób od napadu bronić się aż do ostateczności.

To prawo jaknajenergiczniejszej i bezpośredniej reakcji jest bezwzględny obowiązek przedewszystkiem oficera, albowiem w myśl zaistniałych w korpusie oficerskim zapatrywań — musi on bronić swej godności i swego munduru.

W żadnym jednak wypadku reakcja ta nie powinna przekroczyć granic w danej sprawie koniecznych.

Grożenie czynną zniewagą nie uprawnia w zasadzie do czynnej reakcji.

To stanowisko podzielają niemal wszyscy autorzy kodeksów honorowych (Kühlbacher, Angelini, Ristov i inni).

Niemniej podnieść należy z całym naciskiem, że człowiek honoru bez wystarczających i usprawiedliwionych powodów nigdy nie dopuści się czynnej zniewagi.

Człowiek dobrze wychowany i zrównoważony, gdy nawet obrażony zostanie, nie ucieknie się nigdy do czynnej zniewagi w chwili, gdy stoją do dyspozycji jego inne środki, i stwierdzić może bez przeszkód tożsamość obrażającego.

Osobnik, który bez dostatecznych powodów dopuszcza się czynnych zniewag nie może traktować honorowo, gdyż zaliczyć go należy do inwidyuów, których postępowanie tylko napiętnować należy.

§ 8.

Specjalny charakter noszą obrazy popełnione drukiem, należą bowiem do najcięż-

szych, ponieważ popełnione są z premedytacją, a przez szybkie rozpowszechnianie pism drukowych wyrządzają obrażonemu szczególną krzywdę.

§ 9.

Obrazy dadzą się podzielić na cztery zasadnicze rodzaje czyli stopnie, a to wedle ciężkości, charakteru i znaczenia tychże.

§ 10.

Obrazę **pierwszego** stopnia czyli **lekką**, stanowi uchylenie godności lub miłości własnej obrażonego, jednak bez naruszenia jego czci.

Pod pojęcie lekkiej obrazy należy podciągnąć nie tylko nieznaczne afronty, ale także słowa, postęпки i czyny, w których dopatrzeć się można lekceważenia dotykającego daną osobę w jej własnej godności i t. p.

Tu należy więc wszelkie niewłaściwe a rozmysłne zachowanie się towarzyskie względem obrażonego, odmówienie mu dobrego znalezienia się, inteligencji i t. p.

§ 11.

Obrazę **drugiego** stopnia czyli obrazę **ciężką**, stanowi uwłaszczenie czci przez łączące słowa lub przypisywanie hańbiących właściwości.

Pod pojęcie tej obrazy podciągnąć należy za-

rzuty nieprawdomowności, niedotrzymania słowa, brak odwagi moralnej i fizycznej, zarzut nieuctwa i t. p.

§ 12.

Obrazę **trzeciego** stopnia czyli **bardzo ciężką** zniewagę, stanowi każda obraza, której towarzyszy znieważenie czynne lub zarzut przeciw honorowi.

Tu należą obrazy takie jak nieuzasadnione obwinienie lub podejrzenie o postęпки wybitnie nieetyczne a mianowicie: fałszywą grę w karty, przekupstwo, nadużycie posiadanych praw, sprzeniewierzenie, niemniej zniewagi czynne.

§ 13.

Większa lub mniejsza siła uderzenia, nie ma znaczenia przy ocenianiu stopnia obrazy lub w razie obopólnej czynnej zniewagi, na przyznanie praw obrażonego.

§ 14.

Do zaistnienia zniewagi czynnej wystarcza zamiar.

Dlatego zamierzenie się celem uderzenia przeciwnika jest już zniewagą czynną.

Wyrażenie się „Niech się Pan uważa za spoliczkowanego“ i t. p. należy traktować jako obrazę ciężką, tak jak gdyby faktycznie spoliczkowanie to nastąpiło.

§ 15.

Obrazę **czwartego** stopnia stanowi wszelka zniewaga uwłaszczająca czci rodziny.

Tu należą obrazy takie jak: rozsiewanie nieprawdziwych pogłosek o złamaniu wiary małżeńskiej, uwiedzenie żony, córki i t. p.

Za obrazy tego rodzaju należy zasadniczo żądać najdalej idącego zadośćuczynienia honorowego.

Zadna zniewaga nie jest tak ciężką jak obraza rodziny, albowiem godzi ona nie tylko w spokój i szczęście rodzinne, ale nawet zniszczyć może podwaliny teje.

Obraza ta jest tak ciężką, że rozpatrzyłby należało wszystkie okoliczności jej towarzyszące, by móc stwierdzić czy osobnik dopuszczający się obrazy nie przekroczył rażąco granic znamionujących człowieka honoru.

§ 16.

Przy ocenianiu stopnia obrazy, miarodajne są następujące okoliczności:

a) stanowisko społeczne, wiek, wychowanie, inteligencja obrażonego, oraz opinja jaką się cieszy wśród ogółu;

b) stanowisko społeczne i wiek obrażającego, jak również moralne pobudki, które zniewagę spowodowały;

c) sposób znieważenia, a więc: czy zniewagę popełniono słownie, czynnie, pisemnie, drukiem i t. p.;

d) formę zniewagi t. zn. czy popełniono

ją wśród hańbiących okoliczności, czy też nie, otwarcie czy z ukrycia i t. p.;

e) treść zniewagi: czy jest faktycznie ciężką, czy tylko pozornie;

f) powód zniewagi: czy ją popełniono jako reakcję na prowokację, jako akt samoobrony, czy też sama zniewaga była prowokacją i t. p.

§ 17.

Obraza jest osobistą, zatem za obrazę zadośćuczynienia honorowego może żądać tylko ta osoba, której ona dotyczy, (wyjątek § 31.)

§ 18.

Jedną z głównych zasad wszystkich kodeksów honorowych, jest usunięcie kobiety z pod mocy obowiązującej przepisów honorowych i określenie jej jako *impropre au duel*.

Każda zatem obraza kobiety, godzi w jej naturalnego obrońcę, któremu przysługuje prawo pociągnięcia obraźciela do odpowiedzialności honorowej.

§ 19.

Jako wyjątek od przepisu § 17. obowiązują następujące reguły, dające mężczyźnie prawo ujęcia się za kobietą w obronie jej czci.

I tak:

a) mężowi w obronie czci żony;

b) narzeczonemu w obronie czci narzeczonej;

c) bratu, ojcu, wnukowi, wujowi, siostrzeńcowi lub szwagrowi, o ile jest niezamężną, wdową lub rozwiedzioną z mężem;

d) wszystkim osobom pod c) wymienionym, jeżeli kobieta zamężna nie żyje z mężem, chociażby ów nawet w tej samej miejscowości przebywał;

e) gospodarzowi domu, jeżeli u niego zniewaga kobiety miała miejsce, o ile jest przytem obecny;

f) w każdym innym wypadku mężczyźnie, który jej towarzyszy, a gdy tych jest kilku najmłodszemu z nich;

g) mężczyźnie, który prowadzi kobietę pod rękę, nawet wówczas, gdy obecni są przytem krewni obrażonej;

h) każdemu mężczyźnie, który występuje w obronie czci kobiety nie mającej swego naturalnego obrońcy.

§ 20.

Przy obrazach zbiorowych decydują następujące zasady:

1. jeżeli jedną obrazą słowną znieważono całe zrzeszenie (n. p. stowarzyszenie, rodzinę, korporację, klub i t. p.) wówczas

wszyscy członkowie zrzeszenia, zdolni do działań honorowych, losem wybierają z pośród siebie członka, który imieniem zrzeszenia podejmie sprawę;

2. jeżeli jedna osoba została przez całe zrzeszenie obrażoną, natenczas może z pośród członków tegoż wybrać osobę, która ma zrzeszenie zastąpić;

3. jeżeli jedna osoba w jednym zajściu została obrażoną przez szereg osób, nie tworzących zrzeszenia, na ten czas jak pod 2.;

4. jeżeli jedna osoba w jednym zajściu znieważyła kilka osób nietworzących zrzeszenia, — wówczas **pierwszeństwo** w żądaniu zadosyćczynienia przysługuje najpierw obrażonemu, o ile zniewagi są równorzędne.

W razie przeciwnym najciężej obrażonemu.

§ 21.

Autor odpowiada za obraźliwy artykuł.

O ile autor jest nieznany i jego nazwiska nie chce wskazać redaktor odpowiedzialny, wówczas sam odpowiada honorowo.

§ 22.

Jedynie wtedy odpowiada odpowiedzialny redaktor za artykuł obraźliwy, jeżeli jego autor jest honorowo zdyskwalifikowany,

a fakt ten był już uprzednio znany odpowiedzialnemu redaktorowi.

Gdy fakt ten nie był mu znany, sprawę należy skierować na drogę sądową.

§ 23.

Jeżeli redaktor odpowiedzialny jest człowiekiem honorowo zdyskwalifikowanym sprawę należy skierować na drogę sądową.

§ 24.

Właściciel względnie wydawca pisma, odpowiada honorowo jedynie wtedy, gdy wyjdzie na jaw, iż inkryminowany artykuł z jego inicjatywy został napisany.

§ 25.

Normalnie człowiek honoru nie odpowiada nigdy na obrazę obrazą.

Mogą jednak zajść wyjątkowe wypadki i odnośnie do nich należy trzymać się następujących zasad:

1. o ile obie zniewagi były jednej kategorii, należy przyznać prawa obrażonego temu, który pierwszy obrażony został;

2. jeżeli obrażony na lekką obrazę reagował zniewagą cięższą, należy prawa obrażonego przyznać ciężej obrażonemu;

3. jeżeli obrażony na jakąkolwiek zniewagę słowną (wyjawszy zakwestjonowanie honorowości lub czci rodziny) reagował czynnie, stawia się w położenie obrażającego.

ROZDZIAŁ II.

Strony w postępowaniu honorowem.

§ 26.

Stronami w niniejszem postępowaniu nazywamy osoby honorowe, spór ze sobą wiodące t. j. żądające i dające zadosyćuczynienie honorowe.

Są niemi z jednej strony wyzwany, z drugiej wyzywający.

§ 27.

Przez osoby honorowe czyli osoby zdolne do żądania i dawania zadosyćuczynienia honorowego, rozumiemy te osoby płci męskiej, które z powodu **wykształcenia, inteligencji osobistej, stanowiska społecznego** lub **urodzenia**, odznaczają się doborem towarzystwa, godnym charakterem i nieskazitelnem życiem, tak prywatnem jak i towarzyskiem.

§ 28.

Klerycy, słuchacze seminarjów duchownych związani klauzulami, dalej zakonnicy

związani ścisłymi regulami zakonnymi, lubo muszą być w **zasadzie uważani za ludzi honorowych** — nie mogą wdawać się w jakiegokolwiek pertraktację honorowe oparte na niniejszych przepisach, albowiem stoją poza obowiązkami złączonymi ze świeckim pojęciem honoru.

Inne osoby stanu duchownego mogą, aczkolwiek nie muszą, żądać zadośćuczynienia honorowego, w razie zaistnienia obrazy, albowiem żądanie takie nie może być w żadnym wypadku równoznaczne z dążeniem do uzyskania zadośćuczynienia z bronią w rękę.

W pierwszej bowiem linii zastępcy honorów stron obu, muszą dążyć do załatwienia sprawy w sposób odpowiedni do warunków i okoliczności, a zatem w danym wypadku **bezwzględnie** starać się niedopuszczyć do starcia orężnego.

§ 29.

Uprawnionymi do żądania i dawania zadośćuczynienia honorowego (§ 27.) są osoby posiadające pewne kwalifikacje względnie cenzus.

§ 30.

I tak osoby mające ukończone szkoły średnie w zasadzie muszą być uważane za honorowe.

Rozróżniamy:

a) osoby uznane przez prawo i otoczenie za niepełnoletnie i takowe nie mogą prowadzić ani występować w żadnych sprawach honorowych n. p. uczniowie szkół średnich;

b) tudzież osoby niepełnoletnie wobec prawa, jednak uważane za pełnoletnie w stosunkach towarzyskich n. p. słuchacze uniwersytetów i te osoby mogą samoistnie prowadzić sprawy honorowe i w sprawach honorowych występować.

§ 31.

Starszy brat albo ojciec mogą zastąpić w postępowaniu honorowym małoletniego brata względnie syna, o ile temuż odmówiono zadośćuczynienia z powodu małoletności. O ile małoletni jest obraźciwem, to tego rodzaju zastępstwo nie może mieć miejsca.

W razie obrazy małoletniego, może go również zastąpić pełnoletni przyjaciel (§ 30. uwaga: b).

§ 32.

Również muszą być uważane za honorowe osoby, które dzięki swej inteligencji mimo braku wykształcenia średniego w rzeczywistości co najmniej dorównują poziomowi umysłowemu człowieka posiadającego średnie wykształcenie.

Nie można tedy odmówić zadośćuczynienia honorowego n. p. mechanikowi, który skutkiem swego wynalazku dał świadectwo swej umysłowości lub drukarzowi, który dzięki swym zdolnościom i uczciwej pracy dobił się stanowiska wyższego jak n. p. stanowiska dyrektora drukarni.

Z tych samych powodów nie można odmówić prawa do dawania i żądania zadośćuczynienia ho-

norowego osobom, które utrzymują stałe stosunki towarzyskie i przyjacielskie z osobami honorowymi.

§ 33.

Dzięki wybitnemu stanowisku społecznemu muszą być w zasadzie uważane za honorowe osoby, nie posiadające nawet wymogów z § 30 i 32. n. p. przemysłowiec, który uzyskał godność prezesa Izby handlowo-przemysłowej.

§ 34.

Jako zabytek rycerskości średnich wieków wszyscy autorzy kodeksów honorowych przyznają prawo do dawania i żądania zadosyćczynienia honorowego osobom stanu szlacheckiego bez względu na wymogi z § 30, 32 i 33.

§ 35.

Wszyscy ludzie honoru są sobie bez względu na równi, nie wolno zatem odmówić zadosyćczynienia honorowego z powodu różnicy urodzenia, stanowiska, majątku i t. p.

Osoba odmawiająca zadosyćczynienia honorowego jedynie z powodu różnic wyżej wymienionych, staje się tem samem niehonorową.

§ 36.

Dopuszczenie się pewnych czynów hań-

biących, wykreśla daną jednostkę raz na zawsze z grona ludzi honorowych.

Czyny te są tutaj wyczerpująco wyliczone:

I. a) karany przez sąd państwowy za zbrodnię i za przestępstwa pochodzące już to z chęci zysku, już to za przestępstwa inne, mogące jednak danego osobnika poniżyć w opinii ogółu;

Osoby, które są zamieszane w procesa dotyczące ich nieskazitelności, mogą traktować honorowo, jednak przed definitywnem załatwieniem sprawy musi sąd honorowy orzec:

- a) co do ich honorowości,
- b) względnie zadecydować, czy należy wyczerkać prawomocnego wyroku

Zależnie od treści wyroku, wzgl. prawomocnego umorzenia sprawy (brak dostatecznych dowodów do zasądzenia, przedawnienie i t. p.) mogą zastępcy ponownie zwrócić się do sądu honorowego o ostateczne wydanie decyzji co do honorowości danej strony.

- b) denuncjant i zdrajca;
- c) dezterter z armji polskiej;
- d) oszczerca;
- e) lichwiarz i paskarz;
- f) szantarzysta;
- g) fałszywie grający o pieniądze;
- h) przywłaszczający sobie nieprawne tytuły, godności lub odznaczenia.

Wyżej wymienione osoby muszą być uważane za wykluczone ze społeczności ludzi honorowych bez względu na to, czy sprawa ich karna zakoñ-

czona została wyrokiem sądowym skazującym, czy też w inny sposób bez wyroku jak n. p. amnestja ogólna.

II. a) nieżądający zadośćuczynienia za ciężką zniewagę, wyrządzoną przez człowieka honorowego;

b) przekraczający zasady honorowe w czasie pertraktacji honorowych lub starcia orężnego;

c) odwołujący obrazę na miejscu starcia przed pierwszym złożeniem, względnie pierwszą wymianą strzałów;

d) tchórz w pojedynku lub na polu bitwy;

e) zeznający nieprawdę przed sądem honorowym;

f) podstępnie napadający z tyłu, z ukrycia i t. p. jużto, by się zemścić za doznaną obrazę, jużto by zajście sprowokować;

g) stawiający zarzuty przeciw honorowi osoby drugiej i uchylający się od ich podtrzymania przed sądem honorowym;

h) zastępca honorowy, który naraził na szwank honor swego klienta przez niedbalstwo lub złośliwość wzgl. upór;

i) obcujący ustawicznie z ludźmi niehonorowymi;

j) uznany przez sąd honorowy za niezdolnego do dawania i żądania zadośću-

czynienia honorowego, lub wykluczony ze stowarzyszenia za czyny hańbiące.

III. a) notorycznie łamiący słowo honoru;

Jedynie złamanie słowa honoru lub kłamstwo może być usprawiedliwione, jeżeli się rozchodzi o obronę czci kobiety.

b) piszący anonimy;

c) paszkwilant i członek redakcji pisma paszkwilowego;

d) niebroniący napadniętego przyjaciela lub towarzysza, jak również zdradzający powierzone tajemnice.

IV. a) niepłacący w terminie długów honorowych względnie zaciągniętych długów zwyczajnych mimo możliwości;

Pod pojęcie długu honorowego podciągnąć należy, nie tylko, długi pod tym tytułem zaciągnięte, ale także z jakiegokolwiek tytułu długi bliskich krewnych a specjalnie rodziców, po których odnośny osobnik otrzymuje spadek lub legat.

b) zastawiający lub sprzedający dla własnej korzyści powierzone mu rzeczy.

V. notoryczny alkoholik, o ile w stanie nietrzeźwym popełnia czyny poniżające go w opinii społecznej.

VI. gospodarz, łamiący prawa gościnności przez rozmyślne obrażanie gości we własnym mieszkaniu.

VII. a) przyjmujący utrzymanie od kobiet niebędących jego najbliższymi krewnymi;

b) kompromitujący cześć kobiet niedyskrecją;

c) ten, kto nie broni czci kobiet pod jego opieką pozostających.

§ 37.

Sądowe przedawnienie przestępstwa nie ma najmniejszego znaczenia przy badaniu honorowości w toku postępowania honorowego.

§ 38.

Mimo pełnej zdolności do dawania zadośćuczynienia honorowego **mogą** poniżej wyczerpująco wyliczone osoby, **odmówić dania zadośćuczynienia honorowego**, bez **narażenia się na ujemne skutki** takiej odmowy.

§ 39.

I tak: każdy wykonywujący swój zawód w granicach ustawą ściśle określonych, albo spełniający polecenie wyższej władzy, **może** odmówić zadośćuczynienia honorowego, skoro wykonując swój zawód lub urzędowanie obraża osobę drugą.

Przepis niniejszy zezwala na uchylenie się od dawania zadośćuczynienia honorowego jedynie tylko osobom, wykonującym swój zawód w granicach ustawy.

O ile przez dokonaną obrazę dopuścili się one

przekroczenia granic swego ustawowego działania, nie mogą się zasłaniać dobrodziejstwem niniejszego paragrafu.

§ 40.

Posłów i senatorów nie można pociągać do odpowiedzialności honorowej za ich mowy, o ile w tychże nie mieściły się osobiste obrazy.

§ 41.

Wolni od dawania zadośćuczynienia honorowego są zastępcy w sprawie honorowej, którzy w gorącej wymianie słów przy obronie swego klienta, użyją nieostrożnych zwrotów lub porównań.

§ 42.

W żadnym wypadku nie wolno pociągać do odpowiedzialności honorowej sędziów honorowych, z powodu wydania orzeczenia niekorzystnego dla danej strony.

§ 43.

Publiczne krytyki nawet ostre i bezwzględne, dotyczące osób lub urzędów, jeżeli napisane zostały w interesie dobra publicznego, — nie mogą być powodem wyzwania, o ile nie wyciągają na jaw faktów z życia prywatnego.

§ 44.

Również nie mogą być powodem do żądania zadosyćuczynienia honorowego ogłoszone drukiem krytyki i sądy, odnoszące się do naukowej, literackiej lub wogóle fachowej umiejętności i działalności, lecz jedynie w tem wypadku, gdy krytyki te i sądy wypowiedziane zostały rzeczowo bez zniewag osobistych.

ROZDZIAŁ III.

Zastępcy.

§ 45.

Zastępcami honorowymi, sekundantami lub świadkami nazywamy osoby pełnohonorowe, mianowane przez strony spór honorowy wiodące po 2-ch z każdej strony, których zadaniem jest, prowadzenie i zakończenie sprawy w ten sposób, by honor ich mocodawców nie został na szwank narażony.

§ 46.

Zastępcami muszą być ludzie honoru, zachowujący wzorowo formy towarzyskie, energiczni i bezstronni, przytomni tudzież nieskazitelni, obznajomieni z **zasadami postępowania honorowego** i co równie ważne, z **zasadami władania bronią**, — niemniej winni pozostawać w możliwie jak najściślejszych stosunkach ze swoim mocodawcą.

§ 47.

Zastępcy spełniają jedną z najważniejszych funkcji, są oni pełnomocnikami, powiernikami i obrońcami swego mocodawcy.

Zadaniem ich jest uczynienie wszystkiego, by sprawę jaknajrychlej załatwić.

Jakakolwiek opieszałość, błąd, niedokładne zbadanie okoliczności powodujących zajście, niedyskrecja, nie mówiąc już o ostronniczości, może doprowadzić do narażenia nie tylko honoru ale także i życia swego mocodawcy.

§ 48.

Obowiązkiem człowieka honorowego jest przyjąć zastępstwo honorowe, o ile tego żąda jego przyjaciel — i zastępować sprawę z taką troskliwością, jak gdyby się o własny honor sekundanta rozchodziło.

§ 49.

Zdarzają się wypadki częstych zmian zastępców podczas postępowania honorowego.

Ma to swe źródło głównie w tem, że zastępstwa podejmują się osoby, które albo wcale, albo bardzo mało znają swego mocodawcę, stąd też w toku pertraktacji honorowych często zaskoczeni bywają pewnymi momentami, o których gdyby wiedzieli, nie podjęliby się zastępstwa.

§ 50.

Zastępcy uzyskują swój mandat na podstawie pełnomocnictwa, które w zasadzie winno być ustne i nieograniczone.

O ile nawet w wyjątkowych wypadkach pełnomocnictwo to może być ograniczone, to jednak zastępcy nie mogą być nigdy tak dalece skrepowani, by uwzględnić musieli żądanie swego mocodawcy doprowadzenia do pojedynku kończącego się śmiercią jednego z walczących.

§ 51.

Mocodawca mianując swoich zastępców, nie powinien najmniejszego nawet szczegółu dotyczącego zajścia przed nimi załatwić, powinien im wyznać całą prawdę, dokładnie i szczegółowo poinformować o stanie faktycznym rzeczy i ewentualnych pobudkach zajścia.

§ 52.

Zastępcy objąwszy mandat, stają się pełnomocnikami swego klienta, mającymi prawo do bezwzględnego jego zaufania, w spełnianiu swego zadania winni się kierować regułami kodeksu honorowego, własnym sądem i sumieniem, a nie świadomym przekręcaniem sprawy.

§ 53.

W wyjątkowych wypadkach, a specjalnie jeżeli powodem zajścia są okoliczności natury dyskretnej lub drastycznej, może

mocodawca z pominięciem nazwisk i szczegółów ubocznych podać stan faktyczny w ten sposób, by zachować tajemnicę nawet wobec zastępców.

§ 54.

Jeżeli instrukcje dane zastępcom przez mocodawcę, niezgadają się z honorem tychże lub zapatrywaniem, winni oni godność swą złożyć, względnie nie przyjąć zastępstwa.

§ 55.

Również winien zastępca natychmiast złożyć mandat, o ile w czasie pertraktacji honorowych popadł w ostry konflikt z zastępcami strony przeciwnej.

§ 56.

Gdy w toku pertraktacji honorowych między zastępcami, oprócz konfliktu zaszedł wypadek obrazy, winien obrażony zastępca bezzwłocznie złożyć swą godność i w myśl ogólnych przepisów wyzwać obrażającego, który po tem wyzwaniu musi również złożyć swój mandat.

§ 57.

Zastępca, przeciw któremu jedna ze stron ewent. zastępcy teje, podnieśli zarzut tej natury, że pozbawiają go prawa fungo-

wania w danej sprawie honorowej, powinien dobrowolnie złożyć swój mandat — i zastrzec sobie dochodzenie swych praw w normalnym trybie.

§ 58.

Zastępcy winni udzielać informacji swemu mocodawcy o przebiegu jego sprawy honorowej, zaś mocodawcy przysługuje prawo sprzeciwienia się proponowanemu lub dokonanemu załatwieniu sprawy przez zastępców, i w tym celu może on cofnąć, ewent. odebrać udzielone mandaty swoim zastępcom.

§ 59.

Również może on odebrać mandaty swoim zastępcom bez podania powodów, nie odpowiadając honorowo za czyn ten, lecz jedynie tylko w tym wypadku, o ile to nastąpiło w formie uprzejmej.

§ 60.

Tak obustronni zastępcy jak i ich mocodawcy są zobowiązani do zachowania bezwzględnej dyskrekcji, zarówno co do zaistnienia jak i przebiegu sprawy honorowej.

Rozgłaszanie względnie omawianie danej sprawy honorowej z osobami trzecimi niejednokrotnie po kawiarniach jest niewłaściwym i dyskredytującym przedewszystkiem

rozgłaszającego, a samej sprawie i jej załatwieniu (jak n. p. starcie z bronią w rękę) może tylko szkodzić.

§ 61.

W razie złożenia godności zastępcy, cofnięcia lub odebrania mandatu, jest sekundant honorowo zobowiązany do zachowania nie tylko w tajemnicy samego zajścia, lecz tembardziej do zachowania dyskrecji, co do słabych stron danej sprawy honorowej.

§ 62.

Przed definitywnem załatwieniem sprawy nie wolno zastępcom stron obu stykać się z przeciwnikami ich mocodawców.

§ 63.

Obowiązkiem zastępców honorowych jest, starać się **przedewszystkiem** o pokojowe załatwienie sprawy, i uważać pojedynek **jako ostateczność**.

§ 64.

O ile zastępcy ustalili pojedynek jako jedyny sposób honorowego załatwienia sprawy, jest ich obowiązkiem przy tymże fungować, wyjąwszy, iż z góry postanowiono, że w razie pojedyunku wezwać do niego należy innych zastępców honorowych.

§ 65.

- Zastępcami honorowymi nie mogą być:
- a) osoby niehonorowe (§ 36),
 - b) osoby, które posiadają niezałatwioną jeszcze sprawę honorową,
 - c) osoby, które dana obraza dotyka w jakikolwiek sposób, chociażby pośrednio lub które w sprawę moralnie są zawikłane,
 - d) małoletni i osoby, z powodu ułomności niezdolne do władania bronią,
 - e) ci, którzy w danej sprawie fungowali jako sędziowie honorowi lub rozjemczy,
 - f) osoby stojące do siebie w stopniu 1-szym lub 2-gim pokrewieństwa.
- Przepis ten uwzględnia moment, iż bliski krewny nie może bezstronnie i z zimną krwią uznać i rozpatrzyć popełnione postęпки swego krewnego.
- g) zawodowy szermierz.

§ 66.

Zastępca honorowy, który przez swą opieszałość lub lekkomyślność naraża na szwank honor swego klienta, staje się niehonorowym (§ 36).

§ 67.

Zastępcy, którzy skompromitują swego klienta w czasie pertraktacji honorowych, winni dać temuż na żądanie zadośćuczynienie z bronią w rękę.

ROZDZIAŁ IV.

Postępowanie honorowe.

§ 68.

Obraza jest powodem do wszczęcia sprawy honorowej. Celem postępowania, jest honorowe zadosyćuczynienie, ewent. wyświechtlenie zajścia.

§ 69.

W razie zajścia pomiędzy dwoma osobami honorowymi, musi jedna z nich na żądanie drugiej podać swe nazwisko i imię oraz dokładny adres.

Od tej chwili, względnie od chwili zaistnienia obrazy, aż do czasu ostatecznego i definitywnego zlikwidowania zajścia, przeciwnicy nie mogą się ze sobą stykać, lub w jakikolwiek bądź sposób komunikować, chociażby za pośrednictwem osób trzecich.

§ 70.

Osobom honorowym nie wolno w zasadzie na zniewagę reagować zniewagą.

Odróżnić należy ludzi o poczuciu honoru

od jednostek, które uznają za jedyny sposób zadosyćuczynienia im odpowiedniego, reagowanie na obrazę obrażą, z czego powstają kłótnie, przezwiska i karczemne bijatyki.

W pewnych jedynie wyjątkowo zająć mogących specjalnych obrazach jest dopuszczalna natychmiastowa reakcja.

§ 71.

Dla ochrony czci obrażonego i dania mu zadosyćuczynienia, istnieje osobne postępowanie, które rozpoczyna się tem, iż obrażony winien po obrazie zamianować dwóch zastępców honorowych zwanych także sekundantami.

§ 72.

Zastępcy ci winni najpóźniej w przeciągu 24 godzin od zaistnienia obrazy licząc, zgłosić się u osoby mającej być wezwaną.

Czas ów liczyć należy przy obrazie bezpośredniej od chwili zaistnienia obrazy, zaś przy obrazach z § 4, termin ów zaczyna się od chwili, w której obraza doszła do wiadomości obrażonego.

Przy obrazach z § 4 obrażony ma prawo pociągnięcia do odpowiedzialności honorowej nie tylko autora owych wersji, lecz także osobę dalej je rozszerzającą.

§ 73.

Zastępcy zwrócić powinni baczniejszą uwagę na swój strój i wygląd zewnętrzny, gdyż byłoby lekceważeniem osoby, od której się żąda zadosyćuczynienia, jawienie się u niej nieogolonym i w zaniedbanym ubraniu.

Wskazaniem jest, o ile możliwości strój czarny.

§ 74.

Zastępcy winni w tej formie sprawę załatwić, aby nie zwrócić uwagi domowników, rodziny i najbliższego otoczenia.

Zachowanie zastępców winno być takowne i grzeczne

§ 75.

W pewnych wypadkach, a specjalnie gdy rozchodzi się o obrazę drobną, przedewszystkiem między przyjaciółmi i zachodzi wątpliwość, jak należy rozumieć pewne słowa i zachowanie się, które same przez się nie muszą być obrażą, należy uprosić jednego o ile możliwości wspólnego przyjaciela, któryby poprosił domniemanego obraźciela o wyjaśnienie słów, względnie czynów wątpliwych.

W razie stwierdzenia obrazy, czas 24 godzinny przysługujący obrażonemu do wy-

zwania, liczy się od chwili poinformowania go przez owego wspólnego obustronnego przyjaciela.

Utarł się zwyczaj, że przy obrazach drobnych, małego znaczenia, wyzwany wobec przybyłych do niego zastępców strony przeciwnej, zaprzecza obrazie i owo zaprzeczenie w formie listu zastępcom doręcza.

Zastępcy owi załączając taki list w piśmie wy-stosowanem do swego mocodawcy stwierdzają, iż tem samem sprawa honorowa jest dla obu stron ostatecznie i definitywnie załatwiona.

Takie załatwienie sprawy jest o tyle niewłaściwem, że nie tylko stoi w sprzeczności z przepisem § 83, ale może doprowadzić w pewnych wypadkach do niepożądanych skutków wyszczególnionycy w § 85.

§ 76.

Zastępcy, zgłaszając się u mającego być wyzwanym (§ 72), winni przedstawić się temuż, podać powód swego przybycia, opisać treściwie i wyczerpująco zajście będące przedmiotem obrazę, wezwać go do mianowania zastępców celem traktowania sprawy, wreszcie pozostawić swe adresy, aby ułatwić skomunikowanie się obustronnym zastępcom.

W każdym wypadku nie wolno zastępcom strony obrażonej wdawać się w jakiegokolwiek dysputy dotyczące samej sprawy, omawiać okoliczności i tła na jakim

sprawa powstała, względnie wydawać swej zawczesnej opinii co do załatwienia sprawy.

Rola zastępców w tem stadjum postępowania honorowego, jest wyczerpująco przedstawiona w niniejszym paragrafie.

§ 77.

W razie gdyby zastępcy (§ 72.) nie zastali w domu osoby, która ma być wyzwaną, winni pozostawić tamże swe bilety wizytowe, z wyszczególnieniem nazwiska swego mocodawcy i oznaczeniem godziny, w której ponownie przybędą.

Oznaczenie godziny, w której zastępcy powtórnie się zgłoszą, powinno być tak określone, by pomiędzy pierwszą a drugą bytnością zastępców, upłynęło co najmniej godzin 6. (sześć).

§ 78.

Jeżeli mimo oznaczonego w ten sposób czasu, zastępcy nie zastaną znowu osoby, która ma być wyzwaną, winni pozostawić jej list treści odpowiadającej § 76., a ponadto określić czas i miejsce gdzie oczekiwać będą jej zastępców.

Koniecznem jest, by zastępcy wyżej cytowanej treści list mieli wygotowany już ze sobą, aby uniknąć dorywczego pisania listów już to w korytarzach domów, już to w cudzem mieszkaniu.

Takie dorywcze pisanie listów, może nie odpowiadać zarówno przyjętej formie zewnętrznej, jak i treść, może nie być w pospiechu odpowiednio zestylizowana.

§ 79.

Nie jest obowiązkiem zastępców robić poszukiwań za osobą, która ma być wyzwaną, albowiem ta może się rozmyślnie ukrywać i wystarcza najzupełniej pozostawienie listu jak w § 78.

§ 80.

O ile wyzwany jest człowiekiem obcym w danej miejscowości, i nie posiada tamże dostatecznej znajomości, a zatem nie może naznaczyć swych zastępców, wtedy przysługuje mu prawo zwrócenia się w terminie 24 godzin od chwili wyzwania licząc, do zastępców strony żądającej zadosyćuczynienia honorowego, z prośbą o wskazanie mu osób, któreby podjęły się jego zastępstwa.

W razie gdyby zastępcy wyzywającego, nie mogli wskazać w przeciągu 24 godzin osób, które faktycznie podjęłyby się tego zadania, wówczas winni wyznaczyć mu odpowiedni czasokres, celem zamianowania zastępców, ewentualnie w miejscu swego stałego zamieszkania.

Wyzwany, na żądanie zastępców, musi podać wszystkie szczegóły dotyczące jego osoby i wykazujące jego honorowość.

W podobnym wypadku, oficer winien się zwrócić do najbliższego komendanta garnizonu z prośbą, o zamianowanie z urzędu dwóch zastępców, którzy sprawę dalej poprowadzą.

§ 81.

W wypadku, gdy osoba, która ma być wyzwaną mieszka w innej miejscowości aniżeli wyzywający, winni zastępcy tegoż, wysłać telegram lub list polecony za recepisem zwrotnym, w którym oznaczają dzień i godzinę swego przybycia.

Po otrzymaniu takiego telegramu lub listu, człowiek honoru powinien oczekiwać zastępców u siebie w domu o oznaczonej porze.

Wysłanie depeszy telegraficznej lub listu przerywa termin 24 godzin niemniej jednak zastępcy winni udać się w przeciągu następnych 24 godzin do miejscowości w której obraziiciel przebywa.

W każdym wypadku należałoby dążyć do zerwania zakorzenionego zwyczaju, przesyłania wprost do obraziiciela przez zastępców obrażonego listownego wyzwania.

§ 82.

Jeżeli osoba obca w danej miejscowości zostanie obrażoną, wówczas po podaniu

imienia i nazwiska (§ 69.) obrażony winien oświadczyć obrazielowi, że natychmiast po powrocie do swego miejsca zamieszkania zamianuje zastępców, którzy zgłoszą się u niego celem dokonania wyzwania.

Z uwagi jednak na cel podróży i odległość. w danym wypadku nie obowiązuje obrażonego przyjęty ogólnie termin 24-godzin, lecz jest on uprawniony do 6-ciu dni włącznie, zamianować zastępców w miejscu swego stałego pobytu, którzy najpóźniej w siódmym dniu, winni od obrażającego zażądać zadośćuczynienia honorowego. Niemniej jednak jest obrażony obowiązany w razie wcześniejszego powrotu, zamianować swych zastępców natychmiast.

§ 83.

Zastępców (§ 76.), winien wyzwany przyjmując z całą godnością, spokojnie ich wysłuchać, wstrzymać się od jakichkolwiek polemik względnie wyjaśnień sprawy i zaawiadomić, że ze swej strony zamianuje zastępców i spowoduje jaknajrychlejsze skomunikowanie się tychże z zastępcami strony przeciwnej.

Wychodząc z założenia, że sprawy honorowe zaistnieć tylko mogą między ludźmi honorowymi, a zatem takimi, których oświadczenia są bezwzględnie prawdziwe, polskie zwyczaje honorowe w przeciwieństwie do kodeksów niemieckich, nie stają na stanowisku bezwzględnej pisemności.

I tak: zupełnie zbytecznym jest, by osoba mianująca w sprawie honorowej zastępców, dawała tymże na piśmie upoważnienie.

Dwaj zastępcy jawiący się u wyzwanego, pozostawiają temuż swe adresy, i nie może zająć żadna wątpliwość, iż działają samowolnie i bez ustnego upoważnienia.

Takie wypadki wogóle w Polsce dotychczas niezaistniały, gdyż osoba, któraby bez upoważnienia ustnego w imieniu drugiej osoby, zażądała od kogokolwiek zadośćuczynienia, byłaby bezwzględnie niehonorową.

Z tych też powodów zastępcy na pierwszym obopólnem posiedzeniu nie są uprawnieni do wzajemnego badania swych pełnomocnictw.

§ 84.

Niema tedy prawa wyzwany zastrzegać sobie czasu do namysłu.

§ 85.

Zastępcy w tem stadjum postępowania, również nie mają prawa do wdawania się z przeciwnikiem swego mocodawcy w jakiegokolwiek dysputy, a jeżeli wyzwany mimo zwróconej mu uwagi, usiłuje takową wywołać, winni odejść, a sprawę zakończyć spisaniem protokołu jednostronnego

§ 86.

Nieprzyjęcie, względnie odmówienie przyjęcia u siebie zastępców, zdradza tak dalece idący brak znajomości zasad honorowych, iż w danym wypadku spisać należy protokół jednostronny.

Sprawa sama zaś może skierowaną być na drogę sądową.

§ 87.

Już przy wyzwaniu powinien wyzwany o ile ma niezafatwioną sprawę honorową, podać to do wiadomości zastępców strony przeciwnej.

W takich wypadkach wyzwany powinien jednak zamianować ze swej strony zastępców honorowych, i na pierwszym zebraniu obopólnych zastępców fakt powyższy winien być protokolarnie stwierdzony, a załatwienie odroczone, aż do definitywnego załatwienia poprzedniej sprawy.

§ 88.

Również przy wyzwaniu powinien wyzwany, o ile stan zdrowia nie pozwala mu na danie zadośćuczynienia honorowego z bronią w rękę, fakt ten podać do wiadomości zastępców strony przeciwnej, a na żądanie uprawdopodobnić.

§ 89.

Wyzwany jest uprawniony do odrzucenia wyzwania, jeżeli ono nastąpiło po upływie terminu z § 72.

Odrzucenie takie wyzwania, nie może mieć miejsca, jeżeli zastępcy zwłokę usprawiedliwiają bardzo ważną umotywowaną przyczyną (vis maior).

§ 90.

Jeżeli wyzwanie nastąpi po upływie 48 godzin od chwili obrazy licząc, nie wolno wyzwanemu przyjąć wyzwania.

Nieprzyjęcie wyzwania nie może mieć miejsca, jeżeli zastępcy zwłokę ponad wszelką wątpliwość udowodnią przeszkodami niedopokonania (*vis maior*).

§ 91.

Odrzucenie wyzwania bez kwestjonowania honorowości, może nastąpić w wypadkach niżej wyszczególnionych:

a) jeżeli stan faktyczny na którym opiera się wyzwanie nie jest wyraźny;

Obrażony swoim zastępcom, winien podać dokładnie ze wszystkimi okolicznościami ubocznymi stan faktyczny, a specjalnie czem czuje się dotknięty.

W takich wypadkach żądanie zadosyćuczynienia honorowego, opierać się będzie zawsze na wyraźnym stanie faktycznym, i nie zajdzie nigdy potrzeba dyskusji nad tym stanem, między zastępcami a obrażającym.

Czy w ten sposób podany stan faktyczny jest zgodny ze stanem rzeczywistym, decydują w toku postępowania honorowego obustronni zastępcy.

W powyższym punkcie określony jako „niewyraźny stan faktyczny” zaistniałby w wypadku, gdyby obrażony wskazał w stanie faktycznym n.p.: „ciągle afronty”, niepodając kiedy one miały miejsce i na czem polegały.

b) jeżeli forma i sposób wyzwania nie odpowiada przepisom kodeksu honorowego (§ 89, 90);

c) jeżeli obrażony wniósł skargę przeciw obrażającemu.

§ 92.

Może odmówić zadosyćuczynienia honorowego:

a) mąż, który znieważa człowieka uwdążącego mu żonę,

b) głowa rodziny, skoro wyzywającym jest człowiek starający się o rękę córki, siostry, lub wychowanki wyzwanego, a powodem wyzwania jest odmówienie ręki jednej z wymienionych osób.

§ 93.

Również mogą odmówić zadosyćuczynienia osoby wyszczególnione w § 39, 40, 41.

§ 94.

Z uwagi na wiek, mogą odmówić zadosyćuczynienia honorowego, osoby liczące więcej niż 60 lat, chyba że zatarg honorowy świadomie i rozmyślnie spowodowały.

§ 95.

Jedna obraza pociąga za sobą tylko jedną sprawę honorową, a co zatem idzie, i jedno zadosyćuczynienie honorowe.

O ile zniewaga raz już między temi samemi osobami została honorowo zafatwioną, a jedna z nich ponownie, na tym samym stanie faktycznym powtórnie wywołuje zajście, wówczas obrazę należy uważać jako **provokację**, a osobę, która się jej dopuszcza za **provokatora**.

Tego rodzaju sprawę należy przekazać władzom państwowym do ukarania.

Przez provokację rozumieć należy rozmysłne, świadomie wyzywające, nie odpowiednie zachowanie się danego osobnika, a mające na celu, zmuszenie drugiej strony do reakcji, a zatem zdążające do wywołania zajścia, które w konsekwencji pociągnąć za sobą winno według zamiaru provokatora, postępowanie honorowe.

§ 96.

Wyzwany musi odmówić zadosyćuczynienia honorowego osobom w § 36. wyszczególnionym.

§ 97.

W razie odmówienia zadosyćuczynienia, wyzwany winien zastępcom strony przeciwnej, podać to wraz z powodami w sposób oględny i grzeczny.

Zastępcy wyzywającego, mogą zażądać podania na piśmie tychże powodów, co wyzwany musi uczynić.

Odmówienie takiego pisemnego stwierdzenia powodów odmówienia zadosyćuczynienia, uprawnia

zastępców strony wyzywającej, do spisania protokołu jednostronnego.

§ 98.

O ile odmówienie dania zadosyćuczynienia honorowego, opiera się litylko na powodach formalnych (§ 91.), uznać należy sprawę za nieaktualną.

§ 99.

O ile natomiast, odmówienie dania zadosyćuczynienia honorowego, popiera wyzwany zarzutami godzącymi w honor wyzywającego, winien na żądanie nie tylko dać pisemne określenie powodów, dla których odmawia zadosyćuczynienia honorowego, ale także na dalsze żądanie zamianować zastępców, którzy już na pierwszym posiedzeniu odnośne zarzuty w formie zapisu sporządzone, winni przedstawić sądowi honorowemu celem ich rozpatrzenia.

§ 100.

Odmówienie zadosyćuczynienia honorowego można zakomunikować, albo zaraz zastępcom strony przeciwnej, albo też uczynić to, przez swych zastępców na pierwszym posiedzeniu.

Ten ostatni zwyczaj odmówienia zadosyćuczynienia honorowego dopiero przez mianowanych zastępców, o tyle jest prak-

tyczniejszy, że odpada uzasadnienie odmowy podczas wyzwania, sprawa zaś sama zakończoną zostanie dwustronnym protokołem, a skutkiem tego unika się spisania ewent. jednostronnego protokołu.

§ 101.

Wyzwany, który w przeciągu 24 godzin od chwili wyzwania go licząc, niezamianuje zastępców bez żadnego ważnego powodu, uchyla się temsamem od dania zadasyuczynienia honorowego.

W tym wypadku pożądanem jest, by zastępcy obrażonego dodatkowo zwrócili się do wyzwanego o wyjaśnienie powodu niezamianowania zastępców.

Po upływie dalszych 24 godzin, zastępcy wyzywającego winni sporządzić protokół jednostronny, załatwiający ich klientowi sprawę jednostronnie.

§ 102.

W wypadkach z § 78., winni zastępcy ustalić, czy osoba mająca być wyzwaną, w krytycznym czasie przebywała w danej miejscowości, a co zatem idzie, czy listów mogła otrzymać.

§ 103.

Zastępcy, którzy objęli zastępstwo wyzwanego, mają obowiązek zgłoszenia się

jaknajrychlejszego do zastępców wyzywającego, celem ustalenia miejsca i czasu pierwszego posiedzenia.

§ 104.

Miejscem pertraktacji honorowych jest zawsze jedynie miejsce zamieszkania obrażonego, a zatem w wypadkach z § 81 zastępcy wyzwanego winni udać się do miejscowości gdzie mieszka wyzywający, i tam z zastępcami tegoż sprawę przeprowadzić.

§ 105.

Załatwianie spraw honorowych po kawiarniach i knajpach, jest wysoce niewłaściwem. Miejscem takich pertraktacji honorowych i spisywania protokołów, winny być mieszkania prywatne, kancelarze w godzinach pozaurzędowych i t. p.

§ 106.

Do ważności jakichkolwiek postanowień dotyczących sprawy samej, konieczna jest równoczesna obecność na posiedzeniach wszystkich czterech zastępców.

§ 107.

Na posiedzeniach, zastępcy winni jawnie się w oznaczonym czasie i miejscu punktualnie.

§ 108.

Na pierwszym posiedzeniu, zastępcy powinni ustalić przedewszystkiem, jakie ogólne zasady postępowania honorowego (kodeks honorowy) będą podstawą pertraktacji.

Jeszcze do niedawna w ziemiach polskich używano przy przeprowadzaniu spraw honorowych kodeksów obcych, jakkolwiek niebrakowało już wtedy polskich.

Czyniono to zapewne z tej przyczyny, że kodeksa polskie były nieco zaszczupłe, a co zatem idzie, nie znajdowano w nich wskazówek dla całego szeregu spraw honorowych.

Ze zwyczajem tym należy raz na zawsze obecnie zerwać, a posługiwać się jedynie kodeksami polskimi, które jako nasze, oddają najlepiej ducha polskiego i zwyczaję.

Wobec faktu, że na ziemiach naszych jest w użyciu kilka ogólnych zasad postępowania honorowego (kodeksów), winni zastępcy zaraz przy pierwszym spotkaniu się, ustalić pisemnie kodeks, którego zasad zamierzają przestrzegać podczas pertraktacji.

§ 109.

Na temże posiedzeniu, winni również zastępcy zbadać osobiste kwalifikacje osób spór honorowy wiodących, a zatem przedewszystkiem zbadać ich zdolność honorową (Rozdział II).

§ 110.

Jeżeli podczas pertraktacji honorowych

zastępcy jednej ze stron, podniosą zarzut niehonorowości odnośnie do strony drugiej, i zarzut ten nie zostanie pomiędzy obojnymi zastępcami wyjaśniony, na ten czas winni zastępcy sporządzić zapis na mający się ukonstytuować sąd honorowy, który orzeknie co do postawionego zarzutu.

Jest zasadą postępowania honorowego, że jeżeli niezdolność honorowa polega tylko na pogłoskach lub domysłach, winien wyzywający postąpić w myśl § 71, 72 i 76, a odnośne zarzuty w formie zapisu przedłożyć sądowi honorowemu do rozstrzygnięcia.

Jest bowiem zasadą, że każdy zarzut niehonorowości należy przed sądem honorowym udowodnić.

Nie wolno bez wyzwania, a zatem bez wdrożenia postępowania honorowego, spisywać protokołów jednostronnych.

§ 111.

Skoro zarzuty postawione zostaną bezpodstawnie i lekkomyślnie, i przed sądem honorowym okażą się nieprawdziwymi, na ten czas o ile zarzuty te wysunął wyzwany, traci on prawo do dawania i żądania zadosyćczynienia honorowego, co też zastępcy wyzywającego stwierdzą w protokole, który można opublikować.

W takim wypadku sąd honorowy winien stwierdzić z urzędu, czy zarzuty nie zostały

postawione lekkomyślnie, złośliwie lub nieuzasadnienie.

To samo odnosi się, jeżeli w toku postępowania honorowego, wyzywający podnosi w ten sposób i tego rodzaju zarzuty, przeciw stronie wyzwanej.

§ 112.

Na wypadek jeśli obraza jest tak ciężką, że mieści w sobie zakwestjonowanie honorowości obrażonego, winni zastępcy stron obu, zwrócić się z podniesionymi zarzutami do sądu honorowego względnie sądu karnego, przed którymi to instancjami winien obrażający zarzuty swe podtrzymać.

Przy zakwestjonowaniu honorowości jednej ze stron winni zastępcy przede wszystkim zbadać czy stawiane zarzuty nie polegają na pomyłce, lub nieporozumieniu, i dopiero po ustaleniu tegoż przekazać sprawę sądowi honorowemu, lub też polecić swemu mocodawcy uzyskanie wyroku sądu karnego, co może mieć miejsce jedynie w tym wypadku, jeżeli już przedtem nie nastąpiło przedawnienie skargi.

Orzeczenie sądu honorowego jest prawomocne, zaś po wyroku karnym zastępcy winni się zastanowić czy mimo wszystko nie powinien sąd honorowy raz jeszcze rozpatrzyć zarzutów.

W razie oddania sprawy do sądu karnego, postępowanie honorowe pozostanie w zawieszeniu.

§ 113.

Zastępcy po zbadaniu zdolności honoro-

wej, winni ustalić, czy żądający zadosyćuczynienia honorowego występuje w imieniu własnem (§ 17.), czy żąda zadosyćuczynienia w imieniu osoby drugiej (§ 19, 20 i 31).

§ 114.

Poza wypadkami w § 19, 20 i 31. wyszczególnionymi, mogą żądać zadosyćuczynienia honorowego w imieniu osoby drugiej:

I. syn za obrażonego ojca jeżeli:

a) ojciec jest kaleką lub niezdolny fizycznie do władania bronią,

b) jeżeli ojciec przekroczył 60 lat życia,

c) o ile obraziciel ojca jest bliższy wiekiem synowi niż ojcu;

II. pod tymi samymi warunkami, jak syn w miejsce ojca zastąpić może wnuk obrażonego dziadka, skoro tenże nie ma żadnego syna zdolnego do zastąpienia;

III. przyjaciel za obrażonego przyjaciela, jeżeli tenże nie jest zdolny do dochodzenia krzywdy z bronią w rękę;

IV. jeżeli obraziciel dopuścił się obrazy pod nieobecność przyjaciela, i na pierwsze wezwanie zniewagi nie cofa.

§ 115.

Jeżeli ojciec, znieważył słownie osobę drugą, i został w konsekwencji tego czyn-

nie znieważony, na ten czas syn, czynnie znieważonego ojca, może wstąpić w jego prawa i zażądać zadosyćczynienia honorowego od osoby czynnie znieważającej.

§ 116.

Za obrazę zmarłego, może żądać zadosyćczynienia honorowego każdy z jego najbliższych krewnych, względnie przyjaciół.

§ 117.

Za obrazę wyrządzoną przez kobietę (§ 18) są odpowiedzialni mężczyźni w tym samym porządku jak w § 19.

§ 118.

Również na pierwszym posiedzeniu, winni obustronni zastępcy przedstawić stan faktyczny, dokładnie zbadać okoliczności zarówno te, które poprzedziły, jak i te które towarzyszyły zajściu i ustalić, dla kogo i które fakta są obciążającymi.

Zastępcy ustalwszy powyższe, postanawiają komu przysługują prawa obrażonego a kto jest obrażającym, tudzież stopień obrazy.

§ 119.

Kwestje sporne, czy zastępstwo (§ 113.) w danej sprawie honorowej jest dopuszczalne, rozstrzyga sędzia rozjemczy.

§ 120.

W razie niejasności pewnych szczegółów, posiedzenie może być przerwane, celem wyświetlenia stanu rzeczy w sposób najbardziej wszechstronny i dla zastępców stron obu niewątpliwy.

§ 121.

Przebieg każdego posiedzenia zastępców winien być ujęty w dwóch równobrzmiących protokołach, po jednym dla każdej ze stron spór honorowy wiodących.

Protokoły te stanowią integralną część całych aktów odnośnej sprawy honorowej.

Przechowywanie wszystkich protokołów i pism z odnośnej sprawy honorowej ma pierwszorzędne znaczenie w wypadku, gdy sprawa oddana zostanie pod sąd honorowy, gdyż z kompletnych aktów najłatwiej jest ustalić stan faktyczny.

§ 122.

Zastępcy nie są w żadnym wypadku uprawnieni do przesłuchiwania ewentualnych świadków zajścia, a o ile co do ustalenia stanu faktycznego nie dojdzie pomiędzy nimi do porozumienia, winni ustalenie to przekazać sądowi rozjemczemu.

§ 123.

Protokoły z posiedzeń muszą być pod-

pisane przez wszystkich 4-ch zastępców, jako dowód zgodnego z prawdą przebiegu narad.

Niemniej jednak, w protokołach owych muszą być zaznaczone odmienne przedstawienia stanu faktycznego, lub też odmienne zapatrywania na daną sprawę honorową przez poszczególnych zastępców.

Jednomysłność, jest wymaganą jedynie w protokole będącym ostatecznym i definitywnym zlikwidowaniem zajścia.

§ 124.

Zastępcy stron obu, a jest to ich bezwzględnym obowiązkiem, winni dążyć by zatarg honorowy w jaknajkrótszym czasie został zlikwidowany.

Utarł się zwyczaj, że zastępcy za często i nawet niejednokrotnie w błahych sprawach, gdzie przy dobrej woli obustronnej łatwo można dojść do porozumienia, odwołują się do sądów honorowych.

Sąd honorowy jest zbyt ważną instytucją by drobne wypadki rozstrzygać -- należy zwracać się do niego jedynie w wypadkach bezwzględnej konieczności.

Zaczęste odwoływania się w drobnych i mało znacznych sprawach do sądów honorowych i rozjemczych, wywołuje wrazenie, nie tylko zacietrzewienia zastępców, ale także świadomego przewlekania sprawy.

§ 125.

Jeżeli zastępca złoży swą godność, lub

mocodawca cofnie, ewentualnie odbierze powierzony mu mandat, wówczas ten ostatni w przeciągu 48 godzin winien zamianować nowego zastępcę, a o jego nazwisku i adresie, w tymże czasie powiadomić zastępców strony przeciwnej.

Przekroczenie tego terminu, uprawnia stronę drugą do zerwania pertraktacji i spisania protokołu jednostronnego.

Również ze swej strony, ustępujący zastępca winien natychmiast o fakcie tym powiadomić zastępców strony przeciwnej.

§ 126.

Nowozamianowany zastępca ma obowiązek zgłoszenia się u zastępców strony przeciwnej.

§ 127.

Nowo zamianowany zastępca, nie ma obowiązku krępowania się dotychczasowym sposobem załatwiania sprawy i ma wolną rękę, w dalszem prowadzeniu tejże wedle swego uznania.

Zmianę zastępców winno się przeprowadzać jedynie w ważnych wypadkach, a nigdy zmiana ta nie powinna być środkiem do świadomego i rozmyślnego przewlekania sprawy.

§ 128.

Jeżeli wbrew § 69. ust. 2, wyzwany w toku

postępowania honorowego, przed ostatecznym załatwieniem sprawy powtórnie obrazi wyzywającego, winien tenże natychmiast przerwać dotychczasowe pertraktacje, a zastępcy jego winni spisać protokół jednostronny.

Zdarzają się wypadki, że osoby obrażone, po zażądaniu zadośćuczynienia honorowego przez swych zastępców, lub w czasie pertraktacji honorowych, sprawę równocześnie osobiście, ewentualnie za pośrednictwem osób trzecich przekazują sądowi karnym.

Postępowanie takie pominąwszy, że stoi w sprzeczności z pojęciem honoru, jest raczej wymuszeniem zadośćuczynienia równocześnie na wszystkich dopuszczalnych drogach, a zatem nieetyczne i napiętnowania godne.

Z osobnikami w ten sposób postępującymi, należy natychmiast wszelkie pertraktacje honorowe przerwać, a sprawę zakończyć protokołem jednostronnym.

§ 129.

Jeżeli w pojedynku prawidłowym jedna z osób została zranioną lub zabitą, nie wolno nikomu a zatem ani krewnemu ani przyjacielowi wywoływać celowo zajścia dla sprowokowania zwyciężkiej w pojedynku strony i doprowadzenia jej do starcia orężnego.

Przepis ten ma na celu ochronę strony zwyciężkiej w pojedynku, przed zemstą osób blisko stojących strony zwyciężonej.

§ 130.

Po załatwieniu wszystkich ewentualnie spraw wypadkowych, ustaleniu okoliczności zajścia stanu faktycznego, tudzież komu przysługują prawa obrażonego, przystępują zastępcy do ustalenia formy i sposobu zadośćuczynienia honorowego (vidi Rozdział VI.)

ROZDZIAŁ V.

Sądy honorowe i rozjemcze.

§ 131.

W wypadkach szczegółowo niniejszym kodeksem określonych a zatem gdy rozchodzi się:

1. o rozstrzygnięcie nieodwołalnie i ostateczne kwestji honorowości jednej ze stron spór honorowy wiodącej;

2. o rozstrzygnięcie pytania, czy zastępcy mieli prawo w myśl kodeksu przyjętego do spisania jednostronnego protokołu (§ 223);

3. o wyjaśnienie i definitywne ustalenie spornego zapatrywania się zastępców na pewien poszczególny przepis kodeksu honorowego —

zwołują obustronni zastępcy, względnie zastępcy jednej ze stron **sąd honorowy**.

§ 132.

Sąd honorowy składa się z sędziów honorowych zwanych także arbitrami i z przewodniczącego (superarbitra).

Muszą to być ludzie nieskazitelni, dokładnie obznajomieni z zasadami postępowania honorowego, i zajmujący poważne stanowiska społeczne.

§ 133.

Tytuł swój do zasiadania w sądzie honorowym uzyskują sędziowie na mocy zaproszenia zastępców, jednej ze stron spór honorowy wiodących i przez przyjęcie tego mandatu.

Zastępcy stron obu spisując zapis na sąd honorowy, winni odrożyć pertraktacje na przeciąg 24 godzin, i w tym czasie uprosić osoby, mające fungować jako sędziowie honorowi, do objęcia tych godności, a następnie powiadomić się wzajemnie o osobach sędziów honorowych.

§ 134.

W przeciwieństwie do zastępców honorowych, pełnomocnictwo sędziów honorowych jest zawsze ściśle ograniczone.

§ 135.

Sąd honorowy zależnie od umowy obustronnych zastępców, może się składać z dwóch lub czterech sędziów, zależnie od tego, czy każda strona po jednym względnie po dwóch sędziów w skład sądu honorowego wysyła.

§ 136.

Sędziami honorowymi arbitrami nie mogą być:

- 1) osoby spokrewnione lub spowinowane do 3-go stopnia włącznie;
- 2) osoby, które w danej sprawie fungowały jako zastępcy, lub które były zamieszane w dane zajście moralnie lub faktycznie;
- 3) osoby, które były pośrednią moralną przyczyną zajścia lub do wywołania tegoż w jakikolwiek sposób się przyczyniły;
- 4) osoby posiadające niezafatwioną sprawę honorową.

§ 137.

Zastępcy stron, którzy mianowali sędziów honorowych, zapraszają tychże na wspólnie przedwstępne posiedzenie z sędziami strony przeciwnej, i zapoznawszy ich ze sobą posiedzenie opuszczają.

Sędziowie honorowi następnie przystępują do wyboru superarbitra (przewodniczącego) przez głosowanie.

§ 138.

Superarbitrem zostaje ten, kto otrzymał bezwzględną większość głosów, w razie równości głosów rozstrzyga los.

Przy losowaniu należy trzymać się zasady, iż sędziowie honorowi uproszeni przez każdą ze stron, podają po jednym kandydacie, między którymi rozstrzyga los.

§ 139.

Po wyborze superarbitra, sędziowie honorowi udają się do tegoż z prośbą o przyjęcie godności przewodniczącego sądu honorowego.

Po przyjęciu tejże, naznacza superarbitr dzień i godzinę, w której odbędzie się pierwsze posiedzenie sądu honorowego.

§ 140.

Do ważności posiedzenia sądu honorowego jest nieodzowna obecność wszystkich sędziów honorowych i superarbitra.

§ 141.

Ponieważ sędziowie honorowi są nieodwołalni, a mogą różnić się między sobą w zapatrywaniach, nie jest dopuszczalne dawanie pełnomocnictwa przez jednego sędziego drugiemu, by na posiedzeniu oddał dwa głosy.

§ 142.

Na pierwszym posiedzeniu obustronni zastępcy ustnie przedstawiają stan sprawy, — o ile załączone akta nie wyświ. tają dostatecznie zajścia, — wręczają wraz z całąmi

aktami dotyczącej sprawy zapis na sąd honorowy przewodniczącemu sądu (superarbitrowi).

§ 143.

Zapis powinien obejmować wyczerpująco przedstawione i jasno zestylizowane zarzuty.

Zarzuty te winny być sformułowane jako pytania, na które sąd honorowy odpowie.

Jako wniosek z powyższych pytań (zarzutów) wysnuty, winno być postawione pytanie ostatnie dotyczące zdolności dawania ewent. żądania zadosyćuczynienia honorowego danej osoby.

§ 144.

Specjalny charakter ma zapis na sąd honorowy powołany do rozstrzygnięcia legalności protokołu jednostronnego.

W takim zapisie zasadniczo postawione powinno być tylko jedno pytanie: czy zaistniały dostateczne podstawy do spisania protokołu jednostronnego.

§ 145.

W wyjątkowych wypadkach zastępcy stron mogą zwrócić się do sądu honorowego o rozstrzygnięcie, jak należy tłumaczyć, względnie zastosować poszczególne przepisy kodeksu honorowego.

§ 146.

Zasadniczo na sąd honorowy przedkładają zastępcy stron obu, jeden wspólny zapis.

O ile jednak nie dojdą do porozumienia przy układaniu zapisu, mogą zastępcy każdej strony przedłożyć oddzielne zapisy.

§ 147.

W wypadkach, kiedy zastępcy sporządzili dwa osobne zapisy, nie wolno sądowi honorowemu rozpatrywać tylko jednego zapisu, a pozostawić drugi bez merytorycznego załatwienia, wyjąwszy, że oba zapisy co do swej wewnętrznej treści pokrywają się wzajemnie.

Sąd honorowy może skorzystać wtedy z § 154. i skłonić zastępców jednej ze stron do cofnięcia zapisu.

Mogą bowiem zaistnieć wypadki, że odpowiedź na oba zapisy uniemożliwi sądowi wydanie sprawiedliwego i umotywowanego wyroku.

§ 148.

W razie złożenia godności sędziego honorowego, odnośni zastępcy muszą w przeciągu 24 godzin zamianować w miejsce ustępującego nowego sędziego honorowego.

Złożenie mandatu przez sędziego honorowego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach n. p. choroba, konieczny wyjazd i t. p.

§ 149.

Jeżeli superarbitr złoży swą godność, sędziowie honorowi wybierają nowego (§ 138).

§ 150.

Sędzia honorowy wchodzący w miejsce ustępującego, zapoznaje się ze stanem sprawy jedynie na podstawie aktów doręczonych przez zastępców, i na podstawie protokołów spisanych z posiedzeń sądu honorowego.

Dotychczasowe czynności sądu honorowego musi on akceptować, chyba że na jego wniosek i inni sędziowie postanowią sprawę na nowo rozpatrzyć.

§ 151.

Członków sądu honorowego obowiązują te same zasady dotyczące zachowania tajemnicy, co i zastępców honorowych.

§ 152.

Do zachowania ścisłej tajemnicy zarówno co do samej sprawy jak i składania zeznań, są obowiązane osoby w jakimkolwiek charakterze w sądzie tym występujące (n. p. świadkowie).

§ 153.

Sędziowie honorowi są niezależni, nie mogą zajmować się usprawiedliwianem czy obroną podsądnego, gdyż ich zadanie różni się zasadniczo od stanowiska zastępców, i wyrok wydany musi być obiektywnie.

§ 154.

Sąd honorowy posiadając zapis i wszystkie akta dotyczące sprawy, już na podstawie tychże może dojść do przekonania, że zapis ten jest za szczupły i źle zestylizowany, — a co zatem idzie uniemożliwia sądowi wydanie odpowiedniego i sprawiedliwego wyroku, — wobec czego może zażądać od zastępców rozszerzenia ewent. zmiany zapisu.

To żądanie i decyzje sądu honorowego, muszą zastępcy respektować.

§ 155.

W żadnym stadium postępowania, sąd honorowy nie może uznać się za niekompetentny o ile przedmiotem zapisu są wypadki z § 131.

Sąd honorowy musi sprawę rozstrzygnąć i nie może się uznać niekompetentnym do rozstrzygnięcia, ponieważ ad hoc zwołany został.

Sąd honorowy winien odrzucić zapis i nie roz-

patrywać sprawy, o ile zastępcy już w zapisie przekroczyli zakres działania sądu honorowego (§ 131).

Jest to reakcja na niewłaściwy a w niektórych miejscowościach rozszerzony zwyczaj oddawania sprawy honorowej do załatwienia sądom honorowym.

Zastępcom stron nie wolno tego rodzaju postępkami zrzucić z siebie najkardynalniejszego obowiązku załatwienia sprawy w cztery oczy, zaś sąd honorowy poza wypadkami z § 131, nie może powziąć żadnych innych rozstrzygnięć i załatwień.

§ 156.

Sędziom honorowym jak również i przewodniczącemu nie wolno wydawać przedwcześnie swej opinii o sprawie będącej przedmiotem rozpatrywania.

§ 157.

Zastępcy po przedstawieniu stanu rzeczy i po wyjaśnieniu na żądanie sądu kwestji niejasnych i wątpliwych, powinni miejsce narad sądu honorowego bezzwłocznie opuścić, wyjąwszy wypadek, jeżeli układając zapis, zastrzegli sobie obecność na sądzie honorowym.

§ 158.

O ile zastępcy zastrzegli sobie obecność na posiedzeniach sądu honorowego, posiedzenia te ważne są jedynie wtedy, jeżeli

o posiedzeniu tem, zastępcy na czas zostali powiadomieni.

§ 159.

Narady sądu honorowego są tajne i podczas tychże, poza superarbitrem i sędziami honorowymi, nikt nie może być obecnym.

§ 160.

Obecni na posiedzeniu sądu honorowego zastępcy mają:

1. prawo stawiania wniosków dotyczących materiału dowodowego,
2. prawo zabierania głosu za zezwoleniem superarbitra, celem wyjaśnień i sprostowań faktów,
3. prawo stawiania pytań przesłuchiwanym świadkom za pośrednictwem przewodniczącego.

Ponieważ zdarzało się, że zastępcy stawiali pytania podchwytliwe, względnie świadkowie na pytania zastępców nie chcieli odpowiadać, przeto jest rzeczą konieczną by pytania zastępców były zestylizowane i przez przewodniczącego do świadka skierowane.

§ 161.

Zastępcy obecni na posiedzeniach sądu honorowego są niezależni od członków tegoż, przeto z powodu ich zachowania się

przewodniczący nie jest uprawniony do udzielania im napomnień lub nagan.

Z uwagi na powagę sądu honorowego zastępcy winni zachować się pod każdym względem bez zarzutu i mieć to na oku, że sąd honorowy spełnia bardzo ciężkie zadanie, które zastępcy winni mu raczej ułatwiać aniżeli utrudniać.

§ 162.

Przewodniczący sądu honorowego jest uprawniony do wzywania w charakterze świadków osób nienależących do składu sądu honorowego, celem przesłuchania tychże przed sądem honorowym.

Każdy człowiek honorowy musi na takie wezwanie stawić się i zeznać prawdę według najlepszej swej wiedzy.

§ 163.

Przed przesłuchaniem świadka, winien przewodniczący zwrócić mu uwagę na obowiązek honorowy zeznawania prawdy, natomiast zbyt cennym jest odbieranie od zeznających słowa honoru.

Śluchani przed sądem honorowym w charakterze świadków, muszą zeznawać bezwzględnie szczerą prawdę, jasno i otwarcie, niezatajając żadnych szczegółów, któreby mogły na sprawę rzucić odmienne światło, a przeto mieć wpływ na wydanie wyroku, ponieważ za zeznania te odpowiadają swoim honorem.

Unikać należy operowania dwuznacznikami, pe-

wnemi niedomówieniami, jak również zasłanianiem się jakimikolwiek tajemnicami.

Postępujący przeciwnie, o ile te niedomówienia i niedociągnięcia skierowane są przeciwko osobie, której honorowość zakwestjonowano, narażają się w pierwszym rzędzie na kompromitację w oczach członków całego sądu, a zeznania swoje osłabiają.

§ 164.

Zeznający nieprawdę przed sądem honorowym stają się niehonorowymi. (§ 36. II. e.)

§ 165.

Na zarządzenie przewodniczącego jeden ze sędziów spisuje protokół, w którym powinien być odzwierciedlony dokładny przebieg posiedzenia.

§ 166.

Zarówno przy naradach o dopuszczalność dowodów, jak i przy końcowych naradach nad orzeczeniem, decyduje absolutna większość.

§ 167.

Sąd honorowy może polecić osobie poszkodowanej na honorze, uzyskanie wyroku państwowego sądu karnego, jeżeli zarzuty są natury kryminalnej.

Sąd honorowy może jedynie w tym wypadku polecić osobie poszkodowanej na honorze, zwrócić się do sądu karnego, o ile już przedtem nie nastąpiło formalne przedawnienie skargi.

§ 168.

Osoba, której sąd honorowy polecił wnie-
sienie skargi, winna legalizowany odpis
prawomocnego wyroku przedłożyć w mo-
żliwie krótkim czasie superarbitrowi, który
zwołuje posiedzenie sądu honorowego, ce-
lem wydania orzeczenia na podstawie po-
wyższego wyroku.

§ 169.

Zarówno superarbitr jak i wszyscy sę-
dziowie honorowi muszą dążyć do jaknaj-
rychlejszego załatwienia sprawy przez wy-
danie orzeczenia.

W toku postępowania honorowego ja-
kiekolwiek pertraktacje zastępców nie mogą
mieć miejsca.

§ 170.

Dopóki sąd honorowy nie wyda swego
orzeczenia, nie wolno przeciwko danej oso-
bie knuć jakichkolwiek zarzutów, gdyż fakt,
że czyjaś honorowość jest badana przez
sąd honorowy, nie może nikomu ubliżyć.

§ 171.

Orzeczenie sądu honorowego składa się
ze wstępu i 2-ch zasadniczych części:

1) z odpowiedzi danych na pytanie, sta-
wiane w zapisie (zapisach), które to odpo-

wiedzi muszą się streszczać w słowie „tak“
lub „nie“;

2) z uzasadnienia części pierwszej w for-
mie logicznej zbudowanego, obejmującego
całokształt sprawy z przytoczeniem dowo-
du za i przeciw, tudzież wysnutych wnio-
sków.

Na wszelki sposób nie wolno sądowi hono-
wemu orzec coś innego niżli to, o co zapis pyta;
orzeczenie może obejmować tylko odpowiedź na
zapis, zaś nigdy zasądzać na pewien czas strony
poddanej pod sąd honorowy (czasowa dyskwalifi-
kacja).

§ 172.

Orzeczenie sądu honorowego nie może
wyszczególniać faktu, czy zapadł jedno-
myślnie, czy też większością głosów.

§ 173.

Orzeczenie sądu honorowego należy wy-
gotować pisemnie w trzech egzemplarzach,
z których, po jednym doręcza się zastęp-
com stron obu, zaś trzeci winien zachować
u siebie superarbitr wraz ze wszystkimi
aktami sądu honorowego.

Z dokumentów spisanych przez sąd honorowy
wolno opublikować jedynie tylko orzeczenie.

Inne dokumenta są tajne i przechowuje je su-
perarbitr.

§ 174.

Do ważności orzeczenia sądu honorowego,

koniecznym jest podpis superarbitra i wszystkich sędziów.

Sędziowie, których zdanie zostało przegłosowane, nie mogą z tego powodu od mówić podpisu orzeczenia.

§ 175.

Orzeczenie sądu honorowego jest **ostateczne** i nietylko decydujące o rozstrzygnięciu danego wypadku spornego, ale nawet tworzy prejudykat przy analogicznych wypadkach.

§ 176.

Orzeczenie sądu honorowego niezgodne z niniejszymi przepisami, nie może być uważane za orzeczenie sądu honorowego.

§ 177.

Kto nie uzna prawomocnego i zgodnego z przepisami kodeksu honorowego orzeczenia sądu honorowego, staje się niehonorowym.

§ 178.

Specjalny charakter mają jednostronne sądy honorowe t. j. zwołane tylko przez zastępców jednej strony.

§ 179.

Jednostronny sąd honorowy można ukonstytuować tylko wówczas, jeżeli jedna ze

stron, która w toku pertraktacji honorowych zakwestjonowała honorowość swego przeciwnika:

a) uchyla się od podtrzymania zarzutu przed sądem honorowym,

b) z góry niechce uznać au'orytetu sądu honorowego,

c) w jakikolwiek inny sposób stara się uniknąć sądu honorowego i rozstrzygnięcia tegoż.

§ 180.

W wypadkach wyszczególnionych w poprzednim paragrafie, zasadniczo należy spisać protokół jednostronny, co jest dostatecznym zadosyćczynieniem honorowem

§ 181.

Niezależnie od spisania protokołu jednostronnego, jest rzeczą wskazaną, aby zastępcy niezadowolnili się spisaniem protokołu jednostronnego, lecz zwołali ponadto jednostronny sąd honorowy i temuż przedłożyli w zapisie zarzut, który postawiony został ich mocodawcy.

§ 182.

Jednostronny sąd honorowy składa się z czterech sędziów, którzy wybierają z poza siebie piątego jako przewodniczącego.

§ 183.

Sędziami honorowymi powinny tu być osoby starsze, zajmujące znaczniejsze stanowiska społeczne i dające swemi nazwiskami tem większe gwarancje, iż orzeczenie ich będzie autorytetem.

§ 184.

Jednostronny sąd honorowy ma te same prawa i obowiązki co i dwustronny. Może tedy zawezwać przedewszyszystkiem stronę uchylającą się od podtrzymania zarzutu do jawienia się i przedłożenia wszystkich dowodów jakie posiada.

Również członków jednostronnego sądu honorowego nie wolno pociągać do odpowiedzialności honorowej z powodu wydania orzeczenia niekorzystnego dla danej strony (§ 42).

§ 185.

Niejawienie się mimo wezwania przed jednostronnym sądem honorowym, nie wstrzymuje toku postępowania, a sąd orzeka na podstawie materiału, który ma do dyspozycji.

§ 186.

Orzeczenie jednostronnego sądu honorowego, ma tę samą moc co orzeczenie dwustronnego, niestanowi jednak jedynie prejudykatu w analogicznych sprawach.

O oficerskich sądach honorowych.

Wszystkie ludy cywilizowane w drodze odwiecznego zwyczaju, ustaliły formy ochrony czci i godności jednostek, stojących na pewnym, dużym poziomie etycznym i moralnym.

W ten sposób z biegiem czasu, powstało specjalne postępowanie honorowe, w kodeksie niniejszym przedstawione.

Wojsko tembardziej zwyczaję takie musi uznawać, uważa je nawet za konieczność i w drodze rozporządzenia opartego na ustawie art. 63, 64 Ustawy z 23. III. 1922. Dziennik Ustaw 32. z roku 1922. pozycja 256. precyzyjnie ujmuje pojęcie honoru i odnośne postępowanie przed sądami honorowymi

W Dzienniku Rozkazów Wojskowych Nr. 67 z roku 1919. pozycja 2154. wydany został w formie Dekretu Naczelnego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego do dnia obowiązujący „Statut Oficerskich Sądów Honorowych“.

Statut ten odróżnia:

a) zatargi honorowe, załatwiane na podstawie ogólnie przyjętych zasad postępowania honorowego i

b) sprawy honorowe rozstrzygane przez stale funkcjonujące w wojsku sądy honorowe.

Tylko w wyjątkowych wypadkach zatargi honorowe bywają rozpatrywane przez sądy honorowe.

Oficerskie sądy honorowe dzielą się na trzy kategorie:

1) dla oficerów młodszych do kapitana włącznie, przy pułkach i oddziałach,

2) dla oficerów sztabowych przy każdym dowództwie korpusu i

3) dla generałów przy Ministerstwie Spraw Wojskowych.

Orzekają one w komplecie złożonym z 7 sędziów, z których najstarszy przewodniczy, postępowanie jest tajne, przybranie obrońcy dozwolone.

Sądy te są ustanowione dla ochrony godności i honoru stanu oficerskiego wogóle, tudzież ochrony czci poszczególnych oficerów.

Poza wyrokiem uwalniającym, mogą one udzielać nagan przy najdrobniejszych przekroczeniach zasad honorowych, względnie surowej nagany i ostrzeżenia, — zaś przy stwierdzeniu czynów niehonorowych, karą jest wykluczenie z korpusu oficerskiego, — a zatem pozbawienie stopnia oficerskiego.

Od wyroków oficerskich sądów honoro-

wych, jest dopuszczalne odwołanie li tylko z powodów formalnych, odwołanie zaś to rozstrzyga sąd bezpośrednio wyższy.

Sądy honorowe są niezależne, a w orzeczeniach swych kierują się pobudkami honoru i sumienia, statutem i ogólnymi wymaganiami służby wojskowej.

Prawomocne orzeczenia oficerskich sądów honorowych są bezwzględnie obowiązujące dla wszystkich władz wojskowych.

Członkowie oficerskich sądów honorowych są wybieralni na cały rok przez oficerów, którzy danemu sądowi podlegają.

Postępowanie honorowe może być wdrożone z urzędu (a zatem ze strony dowództwa), na wniosek sądu honorowego, tudzież na prośbę odnośnego oficera.

W takich wypadkach, sąd honorowy wyznacza dwóch członków z pomiędzy siebie, którzy badają dowody, przedstawiają je następnie sądowi, a ten orzeka, czy ma być rozpisana rozprawa główna.

Po ewentualnem przeprowadzeniu rozprawy, ogłasza sąd swe orzeczenie umotywowane, a następnie wydaje je na piśmie.

W statucie oficerskich sądów honorowych przewidziane są także w dokładnie określonych wypadkach instytucja wznowienia postępowania honorowego, tudzież „**Rada honorowa**“, która na żądanie każdego ofi-

cera, nie wchodząc w meritum sprawy, udziela na podstawie pytania, odpowiedzi i to stanowi wskazówkę jak w danej sprawie postąpić należy.

§ 187.

We wszystkich wypadkach, w których pomiędzy zastępcami zachodzi niezgoda zapatrywań, — nie dotycząca ani zdolności honorowej jednej ze stron, ani sposobu interpretowania postanowień kodeksu honorowego, ani legalności protokołu jednostronnego, — różnicę zdań, rozstrzyga sędzia rozjemczy.

§ 188.

Przepisy odnoszące się do sędziego honorowego (§ 132. i 135.) odnoszą się także do sędziego rozjemczego, który nie może być nawet pośrednio zainteresowany w sporze.

§ 189.

Sędziego rozjemczego, wybierają zastępcy stron obu w toku postępowania honorowego, dla rozstrzygnięcia pewnej incydentalnej sprawy, której zastępcy sami nie mogli chociażby z powodu różnicy zdań rozstrzygnąć.

§ 190.

Wybór następuje wówczas, jeżeli obu-

stronni zastępcy na proponowaną osobę się godzą i ta wybór przyjmuje.

W razie braku takiej zgody, zastępcy każdej ze stron proponują po jednym kandydacie, między którymi rozstrzyga los.

§ 191.

Zastępcy odwołując się do sędziego rozjemczego, muszą temu ostatniemu przedłożyć zapis, w którym w formie pytania, będzie skryształizowana kwestja sporna.

§ 192.

Sędzia rozjemczy wydaje swe orzeczenie samodzielnie, na piśmie, w formie ostatecznej decyzji, przez siebie umotywowanej i podpisanej, a którą doręcza obustronnym zastępcom w dwóch egzemplarzach.

Orzeczenie to jest definitywne i nieodwołalne, a poddać mu się muszą obie strony.

Decyzja sędziego rozjemczego winna być umotywowana, przyczem analogiczne zastosowanie mają przepisy § 171 i następujących

Z powyższego przepisu wynika, że orzeczeniem sądu rozjemczego jest samoistna decyzja sędziego rozjemczego, który wydaje ją na podstawie stanu doręczonych mu aktów i zapisu.

Sędziemu rozjemczemu nie przysługuje natomiast prawo przesłuchiwania stron.

§ 193.

Sędziemu rozjemczemu nie wolno przekraczać granic jego kompetencji i może on orzec jedynie o tem, o co go w zapisie pytano.

§ 194.

Strona uchylająca się od wykonania legalnego orzeczenia sędziego rozjemczego, uprawnia przeciwnika do zerwania pertraktacji i zakończenia sprawy spisaniem jednostronnego protokołu.

§ 195.

Orzeczenie sędziego rozjemczego, tak jak orzeczenie jednostronnego sądu honorowego nie stanowi prejudykatu w podobnych sprawach honorowych.

DODATEK.

Sądy honorowe są instytucją stosunkowo nową, niemniej jednak rozwinęły się z biegiem czasu w stałą, przybierając formę jużto dwustronnego, jużto jednostronnego sądu honorowego, względnie, objawiając się w decyzjach sędziego rozjemczego.

Gdy stwierdzono konieczność autorytetu w sprawach honorowych i jego dodatnie skutki, usiłowano, wynaleść taki skład sądów honorowych, by dawał wszystkie możliwe gwarancje bezstronności i bezwzględności orzeczenia. I tak n. p.: jeden z najstarszych polskich kodeksów honorowych W. Bartoszewskiego cytuje dwa sposoby składania sądów honorowych:

Według pierwszego strony a) wylosowują 18 ludzi honorowych, z których każda ze stron odrzuca po 6-ciu, pozostałych zaś 6-ciu zostaje temsamem sędziami honorowymi

Z poprzednio odrzuconych 12-tu, wybiera się losem 3-ch, z których jeden musi zostać przewodniczącym.

Według drugiego b) każda ze stron wybiera dwóch do sześciu sędziów a zatem sąd składa się z 6-ciu do 12-tu członków i ci wybierają z poza swego grona przewodniczącego

Bezwzględnie tak liczny sąd honorowy i przy mało skryształizowanych warunkach wyboru był ciałem za ciężkiem a nawet powiedziałbym, przy złej woli jednej ze stron, trudnym do złożenia.

Późniejsze kodeksy skład sądów honorowych zmniejszają, kładąc przedewszystkiem nacisk na wybitne moralne kwalifikacje sędziów

W tych warunkach idąc z prądem czasu, uznaniem za koniecznie w niniejszych „Ogólnych zasadach postępowania honorowego“ odstąpić we wielu punktach od zasad dotyczących składu sądu honorowego a objętych moim „Polskim kodeksem honorowym“, którego pierwsze wydanie wyszło w roku 1919.

Sądzę, że czyniąc to, przyczynię się do jeszcze większego spopularyzowania instytucji, której dobroczynne skutki wszyscy uznają.

ROZDZIAŁ VI.

Zadosyćuczynienie.

§ 196.

Każdy człowiek honoru, ma nie tylko prawo ale i obowiązek zarządzać od obraźciela zadosyćuczynienia honorowego, jeżeli obraza ma znamiona zniewagi ciężkiej. (§ 68. i 11.)

§ 197.

Obrażający musi udzielić zadosyćuczynienia honorowego osobie znieważonej, o ile chce uchodzić za człowieka honoru.

§ 198.

Jeżeli obrażający nie jest człowiekiem honoru, należy sprawę skierować do sądu karnego, nie wdrażając postępowania honorowego.

§ 199.

Nie mogą traktować honorowo, osoby honorowe, pozostające do siebie w stosunku pierwszego i drugiego stopnia pokrewieństwa.

§ 200.

Przez zadosyćuczynienie honorowe rozumiemy restytucję krzywdy wyrządzonej danej osobie.

Restytucja ta zależnie od ciężkości i stopnia obrazy, może przyjąć rozmaite formy dokładnie tu wyszczególnione.

Za jedną obrazę, należy się tylko jedno zadosyćuczynienie.

§ 201.

Bezwzględny obowiązek zastępców jest staranie, by sprawa została załatwioną w sposób polubowny a honorowy i do takiego załatwienia zastępcy stron obu winni usilnie zmierzać, albowiem winni oni pamiętać, że nie rozchodzi się o pojedynek, lecz o honor mocodawców.

Zastępcy jako przyjaciele mocodawcy winni wpływać nań w tym kierunku, by na sprawę zapatrywał się o ile możności obiektywnie, nie pod kątem rozżalenia wywołanego świeżą zniewagą lub zajściem.

Zastępcy występują bezprzecnie przeciw zasadom postępowania honorowego, gdy ze swej strony czynią trudności przy pokojowym zlikwidowaniu zajścia.

Potępić bezwzględnie należy postępowanie zastępców którzy dla efektu zewnętrznego, dla próżności i t. p. dążą do pojedynku.

§ 202.

Gdy zastępcy dojdą do przekonania, że sprawę należy załatwić pokojowo, a zatem że niema powodu do pojedynku, winni żądać orzeczenia sędziego rozjemczego (§ 187), jeżeli ich mocodawca dąży jedynie do orężnego starcia.

§ 203.

Stwierdzenie niesłusznie komuś wyrządzonej krzywdy i złożenie odnośnego oświadczenia, nie tylko nie ubliża honorowi czyniącego podobne wyznanie, ale jest nawet bezwzględny obowiązek honorowego człowieka.

§ 204.

Przy określaniu sposobu zadosyćuczynienia, powinni zastępcy obrażonego zwracać uwagę na miejsce, w którym ich klient został znieważony, gdyż przy zniewagach wyrządzonych w miejscach publicznych lub w prasie warunki zadosyćuczynienia muszą być ostrzejsze.

§ 205.

W postępowaniu honorowem istnieją następujące rodzaje zadosyćuczynienia honorowego:

a) wyjaśnienie,

b) zaprzeczenie obrazy,

c) usprawiedliwienie postępku, tworzącego zniewagę,

d) odwołane obrazy i oświadczenie honorowe,

e) przeproszenie,

f) jednostronny protokół zastępców,

g) zadosyćuczynienie honorowe z bronią w rękę (vidi Rozdz. VII).

W paragrafie powyższym wyszczególnione są wyczerpująco rodzaje zadosyćuczynienia honorowego, żadnych zatem innych rodzajów zadosyćuczynienia w postępowaniu honorowem żądać nie wolno.

Jedynie tylko przy ugodach sądowych w sprawach o obrazę czci, są dopuszczalne załatwienia sprawy w ten sposób, że oskarżony składa pewną kwotę jako zadosyćuczynienie, na pewien cel.

W razie zaistnienia takiego wypadku — (zdarzenia takie miały już miejsce), należy uważać, iż nie była to ani sprawa honorowa, ani zadosyćuczynienie honorowe.

§ 206.

Obraża jest pojęciem podmiotowem i dlatego należy uważać za obrazę, każde, nawet **najdrobniejsze** zadraśnięcie miłości własnej obrażonego, bez względu na zamiar obraziciela.

Tego rodzaju drobne obrazy, które niejednokrotnie powstać mogły przypadkowo, mogą być załatwione honorowo przez wyjaśnienie.

§ 207.

Zaprzeczenie obrazy jest wystarczającym zadosyćuczynieniem honorowem w tych wszystkich wypadkach, w których według ustalonego stanu faktycznego, obrażający nie miał zamiaru dopuścić się obrazy.

§ 208.

Zaprzeczenie obrazy zależnie od okoliczności towarzyszących w zajściu może przybrać następujące formy:

a) formę ustnego zaprzeczenia obrazy, a mianowicie zastępcy imieniem swego mocodawcy w protokole końcowym składają odpowiednie oświadczenie,

b) zaprzeczenia pisemnego, napisanego i podpisanego przez obraziciela, które zastępcy dołączają do końcowego protokołu,

c) takiego oświadczenia pisemnego jednak z tem, iż powyższa deklaracja obrażającego, podaną zostaje w odpowiedni sposób do wiadomości osób trzecich.

Raz zawsze należy zaniechać nakłaniania obrażającego, by osobiście zaprzeczył zniewadze w obecności świadków. Tego rodzaju żądania bę-

dące upokorzeniem zbyt dużym obrażającego nie powinny mieć nigdy miejsca — w praktyce kończą się zwykle starciem z bronią w ręku w sprawach drobnych.

§ 209.

Zarówno wyjaśnienie jak i zaprzeczenie obrazy, jest zasadniczo dostatecznym zadosyćuczynieniem honorowem przy obrachach pierwszego stopnia.

§ 210.

Przy ciężkich zniewagach, warunki zadosyćuczynienia honorowego muszą być ostrzejsze. Tu w pierwszej linii wchodzi w grę **usprawiedliwienie** postępku tworzącego zniewagę i może przybrać formy jak w § 208.

§ 211.

Takie usprawiedliwienie musi być złożone jasno bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

§ 212.

Usprawiedliwienie tego rodzaju w zasadzie nie jest wystarczającym zadosyćuczynieniem honorowem, jeżeli się rozchodzi:

a) o zakłócenie spokoju i szczęścia rodziny, tudzież

b) o czynne zniewagi, wyjąwszy wypadek, iż tego rodzaju czynne zniewagi miały miejsce z powodu pożałowania godnego błędu co do osoby.

§ 213.

Gdy bezprzecznie obraza nastąpiła, jednakże obrażający działał w nieświadomości pewnych faktów, lub został w błąd wprowadzony przez osobę trzecią, a działalność jego nosi znamiona dobrej wiary, wystarcza jako zadosyćuczynienie honorowe **odwołanie obrazy i oświadczenie honorowe.**

§ 214.

Oświadczenie honorowe winno być tylko pisemne, napisane i podpisane przez składającego je i zawierać powinno następujące punkta:

a) usprawiedliwienie się obraźciela, (wprowadzenie w błąd lub nieznanomość faktów),

b) oświadczenie ubolewania nad wyrządzoną mimo woli krzywdą obrażonemu,

c) stwierdzenie odwołania obrazy.

Paragraf 211 stosuje się także i do oświadczeń honorowych.

§ 215.

Odwołanie obrazy i oświadczenie hono-

rowe, może nastąpić pisemnie przez dołączenie odnośnego oświadczenia do protokołu końcowego.

Również, za zgodą zastępców złożone oświadczenie, można podać do wiadomości osób trzecich, względnie opublikować.

§ 216.

W wyjątkowo ciężkich zniewagach, które jednak mogą zostać załatwione pokojowo, najostrzejszą formą zadosyćuczynienia honorowego jest **przeproszenie.**

Przeproszenie takie winno być osobiście napisane i podpisane przez obraźciela, powinno wyrażać nie tylko ubolewanie i cofnięcie, ale także przeproszenie za wyrządzoną obrazę, tudzież zawierać zgodę obraźciela na **ewentualne** opublikowanie.

§ 217.

Zastępcy doszedłszy do porozumienia co do ugodowego załatwienia sprawy, winni spisać końcowy protokół zawierający:

a) datę i miejsce spisania protokołu,

b) imię i nazwisko wyzwanego i wyzywającego, tudzież nazwiska ich zastępców,

c) ustalony stan faktyczny,

d) sposób zadosyćuczynienia honorowego (przy ewentualnem dołączeniu do tegoż pro-

tokołu odnośnych deklaracji § 208, 210, 214, 216),

e) oświadczenie obustronnych zastępców, iż sprawę uważają za załatwioną definitywnie i honorowo dla stron obu spór honorowy wiodących,

f) podpisy wszystkich czterech zastępców.

W odnośnym protokole winno być także zaznaczone, czy i które części protokołu (deklaracje) mają zostać podane do wiadomości osób trzecich wzgl. które mają być opublikowane.

Do opublikowania pisemnego dokumentu danej sprawy honorowej, jest jedynie upoważnioną stroną ten konkretny spór wiodący.

Nikomemu innemu, a zatem osobom trzecim dokumentów publikować nie wolno.

Wyjątkowo mogą zastępcy opublikować dany dokument honorowy a to wówczas, jeżeli przez pokątnie rozszerzane pogłoski cierpi honor ich klienta.

W tym wypadku jest pożądanem, by zastępcy porozumieć się uprzednio ze swoim mocodawcą.

§ 218.

W ten sposób sformułowany końcowy protokół, zastępcy doręczają swoim mocodawcom.

Wszelkie protokoły w sprawach honorowych powinny się odznaczać wzorową formą zewnętrzną, a zatem winny być pisane atramentem, czysto, bez kreśleń, czytelnie i na formacie papieru kancelaryjnego.

Zerwać należy ze zwyczajem spisywania protokołów na papierze listowym, gdyż nie jest rze-

czą odpowiednią w sprawach najwyższego dobra jakim jest honor, posługiwać się świstkami papieru.

Niejednokrotnie się zdarzało, że honorowość osoby spor wiodącej, została przez zastępców strony przeciwnej na podstawie fałszywych wersji zakwestjonowaną i musiała być dopiero rozstrzyganą przez sąd honorowy, gdyż zainteresowany nie posiadał końcowych protokołów odnośnej dawniejszej sprawy.

Aby uniknąć prowadzenia dowodów na takie fakta, jest rzeczą jak najbardziej polecenia godną, przechowywanie wszystkich a specjalnie końcowych protokołów ze wszystkich już załatwionych ostatecznie spraw honorowych.

§ 219.

Mocodawcy przysługuje prawo sprzeciwienia się dokonanemu załatwieniu sprawy (§ 58) i w tym celu musi on odebrać mandaty dotychczasowym swoim zastępcom. Natychmiast zaś a najpóźniej do 24 godzin, winni nowo zamianowani zastępcy o fakcie tym poinformować zastępców strony przeciwnej, celem dalszego rozważania sprawy.

§ 220.

Takie sprzeciwienie się dokonanemu załatwieniu sprawy nie może mieć miejsca, jeżeli obraziciel złożył jedną z deklaracji w niniejszym rozdziale wyszczególnionych, wzgl. jego zastępcy za jego zgodą złożyli wyjaśnienie ewentualnie zaprzeczenie obrazcy.

§ 221.

Jeżeli powtórnie zamianowani zastępcy załatwią sprawę ostatecznie, ich mocodawca nie ma więcej prawa sprzeciwiania się takiemu załatwieniu.

§ 222.

W myśl § 124. zastępcy muszą dążyć by zatarg honorowy w najkrótszym czasie został definitywnie zlikwidowany i wszystkie kwestje sporne muszą być natychmiast poddane orzeczeniu sądu honorowego, względnie sędziego rozjemczego.

Pod orzeczenie zatem sędziego rozjemczego podpadają także kwestje, czy zatarg ma być załatwiony pokojowo, czy z bronią w ręku, treść oświadczenia które winien złożyć obraziciel i t. p.

§ 223.

We wszystkich wypadkach, w kodeksie niniejszym wyraźnie wyszczególnionych n. p.: odmowa zadosyćczynienia honorowego bez podania powodów, przekroczenie terminów, złamanie zasad postępowania honorowego, niepodtrzymanie zarzutów przed sądem honorowym i t. p., winni zastępcy strony przeciwnej spisać protokół jednostronny, będący dla ich mocodawcy zupełnym zadosyćczynieniem honorowem.

§ 224.

Protokół jednostronny winien zawierać analogiczny wstęp jak w § 217. tudzież:

a) dokładny opis zatargu honorowego,
b) szczegółowe określenie przebiegu pertraktacji,

c) dokładne wyszczególnienie powodu, dla którego jednostronny protokół spisany zostaje,

d) powołanie się na przepis kodeksu honorowego, który złamany został,

e) stwierdzenie, iż sprawa dla klienta spisujących została załatwioną honorowo,

f) nazwiska i adresy zastępców spisujących protokół, datę i miejsce spisania.

§ 225.

Jeden egzemplarz protokołu jednostronnego winni zastępcy doręczyć swemu mocodawcy, zaś przeciwnikowi przesłać egzemplarz drugi listem poleconym za recepisem zwrotnym.

Trudno wymienić wszystkie sposoby doręczania protokołu jednostronnego.

Nieulega wątpliwości, że protokół taki winien być przesłany w liście zamkniętym i w ten sposób, by nie zachodziła żadna wątpliwość co do otrzymania tegoż przez adresata.

Można tedy, taki protokół posłać również

dobrze przez posłańca, służącego i t. p. za pokwitowaniem odbioru.

Osoba, której w ten sposób posłańcem doręczono protokół jednostronny, nie może z tego tytułu czuć się dotkniętą.

§ 226.

Spisanie jednostronnego protokołu jest obrazą i osoba przeciw której protokół został spisany — może podpisanych pod nim zastępców, pociągnąć do odpowiedzialności honorowej w przeciągu 24 godzin, licząc od chwili doręczenia jej protokołu.

§ 227.

W ten sposób wyzwani, muszą wyzwanie przyjąć, zamianować swych zastępców, i już na pierwszym wspólnym posiedzeniu, powinni się odwołać do sądu honorowego. (§ 131. pkt. 2. i § 144).

§ 228.

Jeżeli sąd honorowy rozstrzygnie, iż protokół jednostronny został legalnie spisany, a więc w myśl przepisów kodeksu honorowego, sprawa wyzwanych zastępców zostaje tamsamem ostatecznie załatwioną.

Jest obowiązkiem zastępców wyzywającego, t. j. osoby przeciwko której protokół jednostronny został spisany, powiadomić

swego mocodawcę o rozstrzygnięciu sądu honorowego i natychmiast mandaty swe złożyć.

§ 229.

O ile sąd honorowy orzeknie, iż zastępcy spisujący protokół jednostronny, nie postąpili w myśl zasad kodeksu honorowego, natenczas klient ich winien zamianować nowych sekundantów, którzyby dalej traktowali, ponieważ protokół jednostronny zostaje tamsamem zniesiony.

§ 230.

Nielegalne spisanie protokołu jednostronnego, jest obrazą i spisujący go zastępcy, muszą dać zadosyćczynienie honorowe osobie, przeciwko której protokół jednostronny spisali.

ROZDZIAŁ VII.

Zadosyćczynienie z bronią w ręku.

§ 231.

Zastępcy, skoro uznają, iż polubowne załatwienie zajścia jest niemożliwe, ustalają protokolarnie warunki zadosyćczynienia z bronią w ręku.

Pod te warunki, podciągamy wszystkie reguły, dozwolone przez przyjęty przy pertraktacjach honorowych kodeks, wybór których, pozostawiony jest swobodnemu uznaniu zastępców.

Zastępcy w toku powyższych pertraktacji, muszą zwracać baczną uwagę specjalnie przy obrazach obopólnych, komu i jakie przyznać prawa.

§ 232.

Zasadniczo przy obrazach **pięszego stopnia** obrażony ma prawo wyboru broni, zaś obrażający ustanawia warunki starcia.

Przy **drugim stopniu** obraży, obrażonemu przysługuje wybór broni i stawianie warunków starcia.

Przy **trzecim stopniu** obraży obrażony może ponadto zastrzyć warunki starcia aż

do zupełnej bezwładności jednej ze stron. Przy tym stopniu obraży dopiero, jest dozwolone użycie pistoletów, zaś zasadniczo o ile strzały nie mają być oddane równocześnie, pierwszy strzał oddaje obrażony.

Przy **czwartym stopniu** obraży przysługuje obrażonemu prawo wyboru broni, dyktowania warunków starcia, a obrażający musi warunki te zasadniczo przyjąć.

Żadnemu z zastępców, nie wolno ani proponować ani przyjmować warunku, że pojedynek musi się skończyć śmiercią jednego z przeciwników.

§ 233.

Pojedynek jest to walka dwu osób honorowych, prowadzona bronią równą a zabójczą, pod z góry umówionemi warunkami, w obecności zastępców i kierownika walki, podjęta dobrowolnie, za sprawę prywatną, ugruntowana wyzwaniem.

§ 234.

Rozróżniamy trzy zasadnicze rodzaje zadosyćczynienia z bronią w ręku:

a) pojedynek na szable, b) na szpady i c) na pistolety.

Inne rodzaje pojedynku są niedopuszczalne, a specjalnie t. zw. pojedynki amerykańskie, gdzie tylko los rozstrzyga, kto ma odebrać sobie życie, wzgl. posługiwać się bronią nienabita.

Również niedozwolone są t. zw. pojedynki wy-

jątkowe jak n. p.: na broń gwintowaną, na mniejszą odległość niż 12 m, na szable przy zawiązanych oczach. konno i t. p.

Jedynie tylko, jeżeli czynnie obrażonym zostanie cudzoziemiec, w którego kraju jest w użyciu inna broń honorowa, wówczas ma prawo żądać zadosyćuczynienia honorowego przy użyciu takiej broni i reguł, jakie w jego kraju obowiązują, zaś obraziciel nie może broni tej odrzucić.

§ 235.

Warunkiem prawidłowego zadosyćuczynienia honorowego z bronią w ręku, jest równość broni i tak: szable względnie szpady muszą być równe co do długości, kształtu, wagi, (nigdy powyżej 600 gr.), składności, zakończenia, giętkości, wyostrzenia, rękojeści i t. p., ostrze nie może posiadać ani szczerb ani być pokryte rdzą — zaś pistolety muszą tworzyć dokładnie równą parę, muszą być bionią o ile możności nieużywaną, obu przeciwnikom zupełnie nieznaną, a przyniesioną przez zastępców wprost na miejsce starcia, nie mogą być ani gwintowane ani zaopatrzone w muszkę.

§ 236.

Przy pojedynku na szable musi być wyraźnie postanowione czy dozwolone są pchnięcia, w braku zaś takiej uwagi, należy uznać, iż są niedopuszczalne.

Przy pojedynku na szable nie może być wymó-

wione, iż pewne cięcia w regułach szermierki uznane, nie będą stosowane.

W razie bowiem takiego ograniczenia użycia broni siecznej, uwaga przeciwników jest skierowana nie ku walce, lecz ku zapamiętaniu, których cięć nie należy używać.

§ 237.

Przy pojedynku na pistolety, musi być dokładnie ustalony nie tylko rodzaj walki, lecz także nadmienione ilokrotna wymiana strzałów może być powtórzoną.

§ 238

Gdy między zastępcami nie przychodzi do zgody co do ustalenia rodzaju broni, należy zasięgnąć rozstrzygnięcia sędziego rozjemczego.

Takiego samego rozstrzygnięcia należy zażądać przy pojedynku na pistolety, gdy niedochodzi do zgody między zastępcami co do odległości z jakiej strzały mają być oddane. Dotyczy to także ustalenia rodzaju pojedynku. (§ 268).

Zastępcom wolno jest odrzucić broń białą, jeżeli rozchodzi się o osobę, która z powodu ułomności nie może walczyć taką bronią.

Fachowemu szermierzowi, wyjąwszy iż został czynnie znieważony, nie wolno posługiwać się białą bronią, jeżeli jego przeciwnik nie jest zawodowym szermierzem.

§ 239.

Zastępcy winni ustalić także warunki starcia orężnego, by to zadosyćuczynienie z bronią w rękę, nie spadło do roli widowiska, względnie do rzędu zabawy, w której lekkie zadrażnienie daje możliwość uchodzenia za bohatera.

§ 240.

Protokół, w którym zastępcy ustalają warunki starcia orężnego, winien zawierać poza wstępem, ustalony stan faktyczny, przedstawienie co przedsięwzięto by doprowadzić do ugodowego załatwienia sprawy, tudzież dokładnie wyszczególnione nie tylko warunki starcia orężnego, lecz także już tutaj **czas i miejsce**.

W protokole, winien być tedy szczegółowo ułożony cały plan walki a mianowicie; kto będzie kierownikiem starcia, czy walka ma trwać do pierwszej krwi, cięższego zranienia, czy też do zupełnej niezdolności władania bronią, jakie mają być bandaże, kto ma przyprowadzić lekarzy, czy ci ostatni mają głos stanowczy czy też tylko doradczy odnośnie do stwierdzenia jakości odniesionego zranienia, jakie mają być zarządzone przerwy podczas walki, kto ma przynieść broń i t. p.

Bandaże dla obu stron identyczne mogą być:

a) bandaż szyjny,

b) axilaris,

c) bandaż brzuszny,

d) na pulsie na przegubie ręki i przedramieniu.

Zamiast ostatniego bandażu, dozwolone jest użycie rękawicy fechtunkowej.

Po prawomocnem ustaleniu w protokole warunków starcia, nie wolno dawać żadnego innego zadosyćuczynienia honorowego.

§ 241.

Protokół taki, winni zastępcy okazać i podać do wiadomości swemu mocodawcy, który tego rodzaju załatwieniu sprawy może się sprzeciwić.

§ 242.

Po ustaleniu warunków starcia pojedynek musi się odbyć niewcześniej jak w 12 i nie później jak w 48 godzin od spisania protokołu.

§ 243.

Jedyny wyjątek od zasady, iż starcie orężne ma nastąpić najpóźniej do 48 godzin od chwili prawomocnego ustalenia warunków, zachodzi wtedy, jeżeli jedna ze stron nie włada bronią sieczną. Wtedy to już w owym protokole ma być ustalone, że starcie nastąpi najpóźniej do 4 tygodni, a to, by dać równe szanse obu przeciwnikom.

Jeżeli pojedynek nie odbędzie się w oznaczonym czasie, należy spisać protokół jednostronny przeciwko tej stronie, która w terminie do walki nie stanęła.

O ile zaś, obie strony do 48 godzin wzgl. 4-ch tygodni do walki nie staną, należy uważać, iż wogóle sprawy honorowej nie było.

§ 244.

Jeszcze przed udaniem się na miejsce starcia, winni zastępcy zbadać, czy broń, jaka ma być użyta do pojedynku znajduje się w należywym stanie.

Również wtedy winni się zastępcy przekonać, czy ich mocodawca zna dokładnie te zasady honorowe, których przestrzeganie podczas walki jest konieczne, względnie zasady te swemu mocodawcy wyłuszczyć.

§ 245.

Do wyboru kierownika walki należy przykładać jaknajwiększą wagę, — gdyż jego obowiązkiem jest **bezstronne** baczenie by przebieg pojedynku miał charakter spotkania rycerskiego, niedopuszczającego do przekroczenia jakiegokolwiek warunku starcia orężnego względnie zasad honorowych.

Jest wskazaniem, aby kierownik walki jawił się na miejscu starcia pierwszy, celem poczynienia wszystkich przygotowań — aby walka mogła się rozpocząć zaraz po przybyciu na miejsce spotkania stron.

Kierownik winien zbadać dokładnie teren i jego obszar, rozkład światła i cieni, tak by stanowisko obu walczących było równe.

§ 246.

Przy walce na szable i szpady, najmniejszy dopuszczalny teren musi wynosić 15 m. długości i 6 m. szerokości.

Do tej walki nie nadają się tereny piaszczyste, lub tereny częściowo tylko pokryte piaskiem usuwającym się z pod stóp.

Należy również unikać miejsc porośniętych trawą.

Wybrany teren musi być tak równy — by żaden z walczących nie mógł się potknąć lub upaść.

O ile starcie ma się odbyć w sali, natenczas podłoga i obuwie (o niskich obcasach względnie bez), należy obficie posypać kalafonją.

Przed pojedynkiem należy zwrócić uwagę — specjalnie przy pojedynkach na pistolety — aby tło przed którym stać będą przeciwnicy było jednakowe.

§ 247.

Kierownik walki wydaje **samoistnie** wszystkie zarządzenia, które uzna za potrzebne i do tych zarządzeń bezwarunkowo **wszyscy** stosować się muszą.

§ 248.

Zastępcy ze swoim mocodawcą muszą się stawić w oznaczonym miejscu punktu-

alnie, zaś opóźnienie dłuższe aniżeli 15 minut, należy traktować jako uchylenie się od dania zadośćuczynienia honorowego z bronią w rękę, a zatem spisać protokół jednostronny.

Wyjątek *vis maior*.

§ 249.

Zasadniczo zastępcy stron obu winni na miejsce walki przyprowadzić po jednym lekarzu.

Niedozwolone jest, by przy walce fungowali medycy chociażby z wyższych lat studjów.

Zakradł się do nas zwyczaj, również z niemieckich miast wzięty — przyprowadzania do pojedynku medyków, lub najwyżej jednego lekarza. Zwyczaj ten, który jest tylko konsekwencją zapatrywania się na pojedynek jako na sport pewnego rodzaju, musi raz na zawsze ustać, tem więcej, iż łatwo może stać się powodem nieszczęścia w wypadku, gdy n. p. ciężkie zranienia odnoszą równocześnie obie strony („double“).

§ 250.

Lekarz winien przynieść ze sobą konieczne instrumenta i bandażę, i on też przeprowadza na miejscu starcia dezynfekcję broni.

Jest rzeczą pożądaną, by lekarze a nie zastępcy orzekali co do ciężkości otrzymanej rany, gdyż może zająć wypadek, iż odniesiona rana wydaje się pozornie lekką, w rzeczywistości zaś jest bardzo ciężką.

§ 251.

Po przybyciu na miejsce walki, przeciwnicy winni złożyć sobie ukłon i wstrzymać się od wszelkiej ze sobą rozmowy, zachować pełną godności postawę, znamionującą zarówno człowieka odważnego jak i dobrze wychowanego.

Bezwarunkowo nie wolno składać ani przyjmować na miejscu spotkania innego zadosycuczynienia honorowego.

Dopuszczalne i godne uznania są natomiast usprawiedliwienia po walce.

Składanie jakichkolwiek oświadczeń przed spotkaniem orężnem, może z jednej strony rzucić podejrzenie tchórzostwa na składającego — a doprowadzić by mogło do tego, iż obraziiciel próbując odwagi obrażonego wiodłby go na miejsce starcia — by tam przez złożenie odpowiedniego oświadczenia uchylić się od dania zadośćuczynienia orężnego.

§ 252.

Zastępcy zgodnie z ułożonymi w protokole warunkami starcia, winni przynieść ze sobą dwie pary broni, którą wręczają kierownikowi walki.

§ 253.

Kierownik winien stwierdzić, czy strony nie posiadają przy sobie przedmiotów mogących osłabiać lub paraliżować działanie broni.

Nie poddanie się takiemu badaniu równa się odmowie dania zadostyczynienia z bronią w ręku.

Kierownik bada także broń, a o ile wszystkie poszczególne sztuki są dobre, los rozstrzyga, które będą użyte do walki, następnie wyznacza stronom i ich zastępcom odpowiednie miejsce, tudzież zależnie od rodzaju walki zarządza zdjęcie wierzchniego ubrania.

§ 254.

Zastępcy w myśl wskazówek kierownika, ustawiają się w pozycji odpowiedniej rodzajowi pojedynku, zawsze w ten sposób, by nie zawadzając walczącym, mogli w razie potrzeby rozłączyć ich w jaknajkrótszym czasie, a zatem nie mogą się ustawiać z tyłu za walczącymi.

Przy pojedynku na szpady i szable, zastępcy winni być w podobną broń uzbrojeni, broń ta jednak nie może być wyostrzona.

Podczas walki, strony i zastępcy zachowują jaknajgłębsze milczenie, zwracają całą uwagę na legalny przebieg pojedynku.

§ 255.

Następnie kierownik walki w krótkości wyjaśnia stronom warunki starcia i dokładnie ich poucza, jakie komendy zostaną wydane i w jaki sposób do tych stosować się należy.

§ 256.

Jeżeli jeden z walczących dopuszcza się **pogwałcenia** warunków walki, jest **obowiązkiem** kierownika starcia orężnego i zastępców, chociażby z **narażeniem** własnego życia walkę przerwać.

W razie przerwania walki z jakiegokolwiek powodu zastępcy zbliżają się do swego mocodawcy i nadzorują go, aż do dalszych zarządzeń kierownika.

§ 257.

Przy popełnieniu jakiegokolwiek **nieprawidłowości**, zastępcy i kierownik winni opisać to w protokole z pojedynku — zaś jeżeli miało miejsce ponadto **przekroczenie zasad**, spisać protokół zawierający dokładny przebieg walki, tudzież przedstawienie jakie zasady zostały przekroczone.

§ 258.

Na wypadek popełnienia pewnych **nieprawidłowości** zarówno przez stronę jak i zastępcę tejże (rozmowy i krzyki podczas starcia orężnego), winien kierownik przerwać walkę i udzielić napomnienia względnie nagany. Fakt takiej nagany lub upomnienia winien być odzwierciedlony w protokole z pojedynku.

§ 259.

Przekroczeniami zasad honorowych są: uchwycenie ręką przeciwnika w czasie walki, względnie tegoż broni, znieważenie słowne lub przez wyraźne gesty, zaatakowanie widocznie ранego, zranienie przeciwnika który upadł, lub któremu wytrąconą została broń z ręki, rozpoczęcie ataku przed komendą, tudzież niezaprzeszanie tegoż po wydaniu odnośnego rozkazu.

Przekroczeń podobnych mogą się dopuścić i zastępcy stron.

Gdyby zastępca sparował lub zrobił jakikolwiek ruch celem sparowania prawidłowego cięcia, względnie pchnięcia wymierzonego przeciw jego mocodawcy, byłoby to pogwałceniem reguł, czynem zdradzieckim i niehonorowym.

Należy wtedy walkę przerwać, zajęcie opisać w protokole a ewentualnie odnośnego zastępcę z godności zastępcy i pola walki usunąć. (Atrybucja kierownika walki).

§ 260.

Osoby dopuszczające się takich przekroczeń stają się niehonorowemi (§ 36. II. b).

W takich wypadkach spisać należy protokół, który zasadniczo winni podpisać wszyscy zastępcy, względnie chociażby tylko zastępcy jednostronni. (Protokół jednostronny).

Protokół taki musi być również podpisany przez kierownika walki który podpisem swym stwierdza zaistnienie faktu.

§ 261.

A. Pojedynek na szable.

Cięcia zadawać można tylko w górną część ciała przeciwnika, po osadę nóg. Fintowanie lub uderzenie w inne części ciała jest niedozwolone.

§ 262.

Gdy przeciwnicy i ich zastępcy znajdują się już na odpowiednich miejscach, wręcza im kierownik walki broń, którą przeciwnicy oddają pozdrowienie szermiercze, następnie kierownik walki wydaje komendę do przyjęcia postawy „zasadniczej“ a następnie komendę: „naprzód!“

Na komendę tę, strony rozpoczynają walkę, mogą posuwać się w tył i naprzód zgodnie z regułami szermierki.

§ 263.

Po komendzie „stój!“ winni przeciwnicy natychmiast przerwać walkę i broń oddać jednemu ze swych zastępców.

§ 264.

Komendę „stój!” daje kierujący w następujących wypadkach:

a) jeżeli jednemu z walczących broń wypadnie lub zostanie wytraconą;

W takich wypadkach broń należy poddać ponownej dezynfekcji.

b) jeżeli jeden z przeciwników upada, albo traci równowagę;

Na upadającego przeciwnika nacierać ani uderzać nie wolno również i na tego, komu broń wypadła z ręki

c) jeżeli pęknie klinga;

Należy w takim wypadku podać zapasową broń.

d) jeżeli padnie słowo obraźliwe;

e) jeżeli jeden z walczących zostaje raniony, lub zabandażowana rana silnie krwawi;

Jeżeli jeden z walczących został ranny, a faktu tego kierownik nie zauważył, winien raniony odskoczyć wtył ze słowami: „Jestem zraniony!”

Jeżeli jeden z walczących sądzi, iż zadał ranę przeciwnikowi winien uskoczyć wtył wołając: „Zdałem mi się ranilem!”

W razie zranienia jednego z walczących po opatrzeniu rany przez lekarza należy stosownie do warunków walkę podjąć dalej.

f) jeżeli ktokolwiek z obecnych, w jakikolwiek sposób dopuszcza się złamania zasad honorowych;

g) aby zarządzić pauzę ustanowioną warunkami spotkania przez zastępców.

W warunkach starcia muszą być oznaczone paazy i to zarówno co do ich czasu trwania, jak i po jakim czasie nastąpić winny.

Paazy takie mogą trwać do 10 minut.

§ 265.

Wyjątkowo zastępca może dać komendę „stój!” jeżeli:

a) jeden z walczących został ranny, a kierownik walki tego nie zauważył,

b) jeden z walczących dotknął szablą ściany lub podłogi.

W żadnym innym wypadku zastępcem komendy „stój!” dać nie wolno.

§ 266.

Po zarządzonej z jakiegokolwiek powodu przerwie, dalsza ewent. walka rozpocząć się musi od komendy do przyjęcia postawy zasadniczej i komendy „naprzód!”

§ 267.

B. Pojedynek na szpady.

Te same zasady, które dotyczą pojedynku na szable, dotyczą także szpada, z tą z natury rzeczy różnicą, że wolno się zu-

pełnie zginać opierając się nieuzbrojoną ręką o ziemię podnosić.

Pchnięcia rzecz jasna są dozwolone.

§ 268.

C. Pojedynek na pistolety.

Pojedynek na pistolety można obostrzyć, już to ilością strzałów jakie mają być oddane (dopuszczalna jest najwyżej 3-krotna wymiana strzałów), już to sposobem strzelania.

Zastępcy winni baczyć ustanawiając warunki pojedynku na pistolety, by one były jaknajmniej skomplikowane, a jaknajdokładniej opisane.

§ 269.

Rozróżniamy następujące zasadnicze rodzaje pojedynku na pistolety:

- 1) **ze stałym i niezmiennym stanowiskiem**, przyczem może być oddawanie strzałów równocześnie na komendę, lub z oznaczoną kolejnością strzelania,
- 2) **z postępowaniem przeciwników po linii prostej**,
- 3) **z dowolnym postępowaniem przeciwników po liniach równoległych.**

§ 270.

Przeciwnicy winni przybyć na plac wal-

ki w stroju czarnym, nie mają oni prawa ostrzeliwania na miejscu pistoletów, natomiast mogą przed nabiciem wypróbować je o tyle, by stwierdzić siłę spadkową kurka.

Oddawanie strzałów z odległości mniejszej niż 12. m. jest niedozwolone, a odległość ta nie może przekraczać 27 m.

§ 271.

Kierownik walki po zbadaniu pistoletów, stwierdzeniu czy lufy są czyste, kurki chodzą wolno, kule odpowiadają lufie i są jednakowo ciężkie, czy spłonki są trwałe umieszczone, czy proch jest dobry, — nabija sam pistolety w obecności 2-ch zastępców (po jednym z każdej strony), ewentualnie czyni to specjalnie wezwany rusznikarz.

Przy nabijaniu pistoletów należy zwrócić uwagę, by miara użytego prochu była jednakowa, takąż grubość zatyczek, tak by w obu pistoletach ładunek był **zupełnie identyczny.**

§ 272.

Nabite pistolety wręcza kierownik znajdującym się już na wyznaczonych miejscach przeciwnikom, którzy trzymają je lufami na dół, na komendę „odwieść!” odwodzą kurki, na komendę „gotój!” podno-

szą pistolety i mierzą, na komendę „pal” oddają strzały w sposób i w kolejności warunkami określony.

Po komendzie „stój!” bezwzględnie strzelec nie wolno. Jeżeli strzał nie zostanie oddany jużto z powodu wadliwości broni lub amunicji, jużto z powodu upływu przepisanego czasu, należy uważać go za oddany.

Kierownik winien wszystkie trzy komendy oddawać w równych po sobie następujących okresach czasu.

§ 273.

Przy strzale można używać zarówno prawej jak i lewej ręki, jednakowoż teje nie wolno w żaden sposób podpierać.

§ 274.

Nie wolno zastępcom ustanowić w warunkach dłuższego czasu do oddania strzału, niż 30 sekund, od chwili padnięcia komendy „pal!”; czas ten może być jednak krótszy.

Wyjątkowo ranionemu, o ile strzały nie miały być odane równocześnie, przysługuje prawo oddania strzału w przeciągu 60 sekund (podwójnego czasu od chwili oddania go przez przeciwnika.)

Kierownik walki powinien ów upływ czasu z sekundnika liczyć i rozkaz „stój!” ma być wydany z upływem ostatniej sekundy.

§ 275.

Jeżeli pierwsze oddane strzały chybiły, czy pojedynek ma być wznowiony i następne strzały wymienione, decydują uprzednio spisane protokolarnie warunki starcia.

W razie jednokrotnej wymiany strzałów ustalonej w warunkach, pojedynek należy uważać za odbyty.

§ 276.

Pojedynek na pistolety ze stałem i niezmiennem stanowiskiem polega na tem, że przeciwnicy nie mogą z wyznaczonego im stanowiska się ruszać i oddają strzały jużto równocześnie na komendę, jużto w oznaczonym porządku strzelania, zależnie od warunków spisanych w protokole.

§ 277.

Przy równoczesnem oddaniu strzałów, na komendę obaj przeciwnicy muszą wystrzelić równocześnie; strzał nieoddany natchmiaszt liczy się za oddany.

§ 278.

Przy oddawaniu strzałów w oznaczonej kolejności (zależnie od warunków starcia) pierwszy strzał musi być oddany przez odnośną stronę w przeciągu 30 sekund, od

padnięcia komendy „pall“ zaś przeciwnik ma taki sam czas od chwili padnięcia poprzedniego strzału licząc, na oddanie swego (vidi wyjątek § 274).

§ 279.

Pojedynek z postępowaniem przeciwników po linii prostej i dowolnym порядkiem strzelania polega na tem, że są wyznaczone dwa końcowe stanowiska dla przeciwników.

Stanowiska te muszą być odległe od siebie najmniej o 24 a najwyżej o 30 m.

O sześć metrów od stanowiska (licząc ku środkowi linii) każdego z przeciwników, wbija się łaskę z chustką i każdemu z przeciwników wolno po linii prostej ze swego stanowiska dojść do owej łaski.

§ 280.

Po komendzie „pall“ przysługuje każdemu z przeciwników możność poruszania się po linii prostej tylko naprzód, aż do granicy oznaczonej łaską (barjery).

Zależnie od warunków starcia, strzały oddać należy w oznaczonej kolejności, po oddaniu strzału należy się zatrzymać i oczekiwać strzału przeciwnika, który wtedy może zbliżyć się aż do owej granicy oznaczonej łaską.

I tu od chwili komendy „pall“ aż do pierwszego strzału może upłynąć najwyżej 30 sekund.

§ 281.

Pojedynek z dowolnem postępowaniem przeciwników po liniach równoległych polega na tem, że są wyznaczone dwie linie równoległe do siebie tak, że odległość między niemi wynosi stale 12 m.

Linie te mogą być długie najwyżej 25 m.

Przeciwnicy są ustawieni na przeciwnych końcach równoległych linii.

§ 282.

Po komendzie „pall“ przysługuje każdemu z przeciwników możność poruszania się po swej linii prostej aż do jej końca, a zatem nawet tak dalece że stał będzie naprzeciw swego przeciwnika będącego na linii drugiej.

W takim wypadku odległość między przeciwnikami wynosi 12 m.

§ 283.

Kolejność strzałów zależna jest od warunków starcia, w razie oddania strzału, należy się zatrzymać i oczekiwać strzału przeciwnika, który po swej linii może iść również naprzód.

§ 284.

Gdy pojedynek odbył się zgodnie z warunkami (broń sieczna: do pierwszej krwi, cięższego zranienia, względnie zupełnej niezdolności władania bronią; pistolety: przepisana wymiana strażów) kierownik starcia orężnego spisuje protokół podpisany także przez zastępców, w którym uwidacznia dokładnie a zwięźle cały przebieg walki.

§ 285.

Protokół z zadosyćuczynienia z bronią w ręku winien zawierać:

- 1) dokładną datę, czas co do godziny i miejsce starcia,
- 2) nazwiska walczących, zastępców, prowadzącego starcie i lekarzy,
- 3) przebieg starcia, zarządzane pauzy i przerwy,
- 4) kto i kiedy odniósł ranę,
- 5) opisanie rany,
- 6) który z walczących i na jakiej podstawie uznany został za niezdolnego do dalszej walki,
- 7) stwierdzenie honorowego przebiegu starcia względnie dokonane złamanie zasad honorowych,
- 8) podanie, czy nastąpiło po walce pojednanie się przeciwników czy nie,
- 9) podpisy zastępców i kierownika walki.

§ 286.

Protokół z odbytego pojedynku wygotowany w 2-ch egzemplarzach należy doręczyć każdemu z przeciwników.

Protokół taki, stanowi dowód bezwzględnego honorowego zakończenia sprawy.

ZAKOŃCZENIE.

W ten sposób przedstawiają się ogólne zasady postępowania i zadosyćuczynienia honorowego.

Sprawy są zawsze zindywidualizowane, wzięte z życia, zaś przepisy muszą być jaknajmniej kazuistyczne ujęte w formie najogólniejszej, ażeby można je zastosować do wszystkich zaistniałych zatargów honorowych.

By tedy rozstrzygać pewną sprawę względnie w niej współdziałać zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami honoru, nie wystarcza znać kilka poszczególnych przepisów i nimi operować, konieczną jest znajomość wszystkich reguł, by takowe w drodze interpretacji we właściwy sposób w życiu zastosować.

Niejednokrotnie powoływanie się na przepis jednego paragrafu i usiłowanie naciągnięcia go do danej sprawy, bez znajomości całokształtu zasad, prowadziło do załatwienia, które z załatwieniem honorowym w rzeczywistości nie miało nic wspólnego.

Również niedopuszczalnym jest powoływanie się na rzekomo ogólnie znane zwyczaje honorowe. Poszczególne kodeksy — a jest ich z rozmaitych czasów i epok bardzo wiele — zależnie od kultury, stanu etycznego i zapatrywań społecznych poszczególne kwestje ujmowały w sposób różny.

Powołać się tedy można i za podstawę przyjąć, zestawione przepisy przez jakiegokolwiek autora, zaś powoływanie się na rzekomo istniejące zwyczaje, ma na celu jedynie stwarzanie wyjścia w sprawach honorowych w sposób często tak odległy od rzeczywiście ustalonych zwyczajów, iż trzeba by to uznać za swoistą formę załatwienia sprawy, a nigdy za załatwienie honorowe.



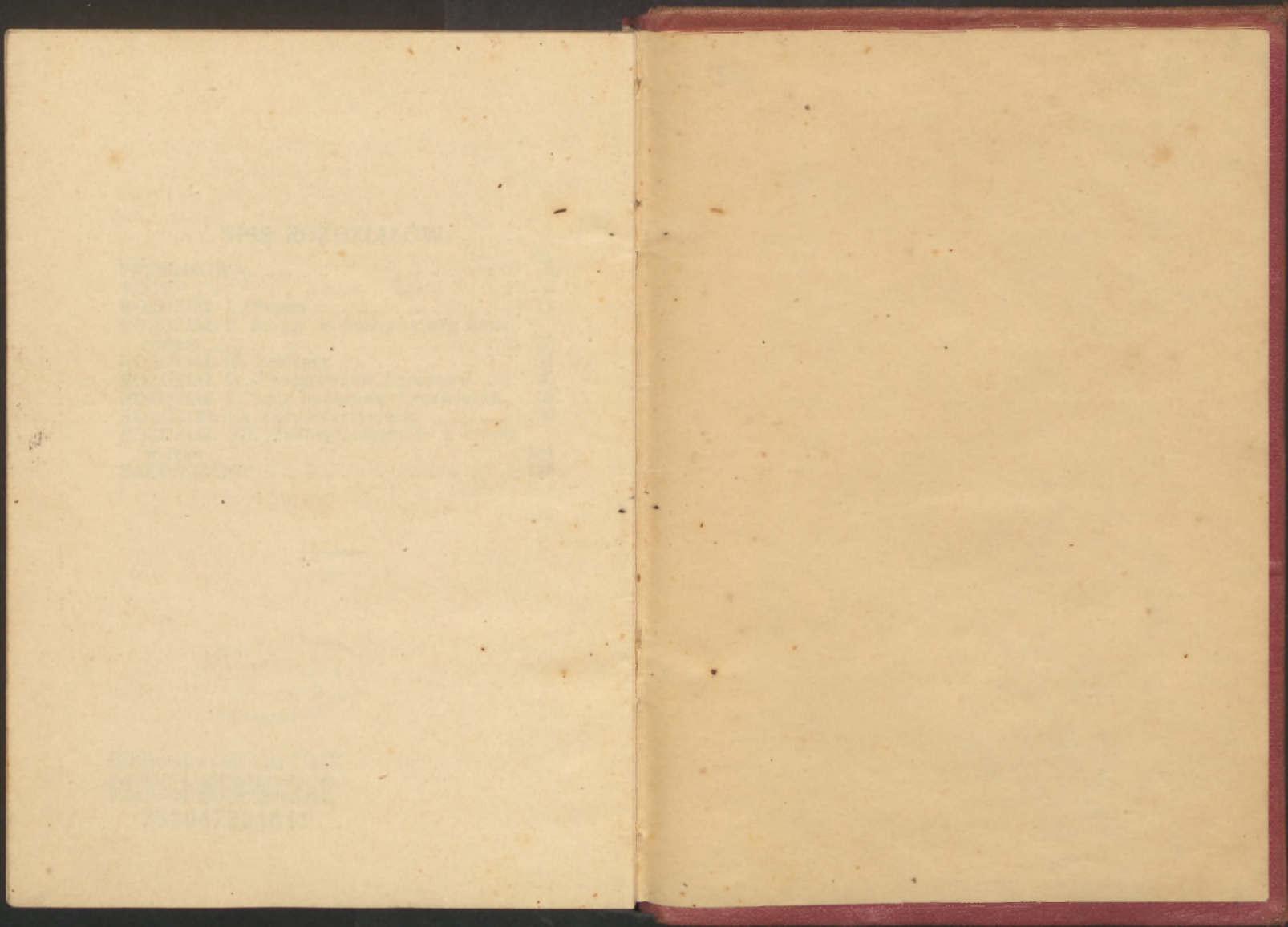
SPIS ROZDZIAŁÓW.

	Str.
PRZEDMOWA	3
WSTĘP	6
ROZDZIAŁ I. Obrza	11
ROZDZIAŁ II. Strony w postępowaniu hono- rowem	23
ROZDZIAŁ III. Zastępcy	33
ROZDZIAŁ IV. Postępowanie honorowe	40
ROZDZIAŁ V. Sady honorowe i rozjemcze	66
ROZDZIAŁ VI. Zadosyćczynienie	90
ROZDZIAŁ VII. Zadosyćczynienie z bronią w ręku	104
ZAKOŃCZENIE	128

Biblioteka Główna UMK



300047221811



0,30

600,-

Biblioteka
Główna
UMK Toruń

612945

Biblioteka Główna UMK



300047221811